



DZIŚ PO STRONIE SENIORA

RENTA WDOWIA – KOMU PRZYSŁUGUJE?

KIEDY NALEŻY SIĘ RENTA RODZINNA PO ZMARŁYM Z RODZINY

Nr ISSN 0137-9518
Nr indeksu 350-222

www.gazetalubuska.pl

Nr 181 (22.782) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 6.08.2026

74
lata

GAZETA LUBUSKA

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Horoskop
na poniedziałek

Zielona Góra

Rozwój Plus
to plus czy minus
dla lubuskiej
prawicy?Lokalni politycy PiS przyznają, że obserwują, co się dzieje po rozłamie w ich partii. Zastanawiają się, dla czego takowy nastąpił
– Str. 6

Gorzów

Będzie więcej
elektronicznych
tablic
na przystankachChoć montaż pierwszych z nich przewidywano jeszcze na ten rok, teraz okazuje się, że najwcześniej pojawią się w marcu 2027
– Str. 7Nauka pływania już dla trzylatków.
Ruszyły zapisy do Akademii Pływania Słowianki
– Str. 7

Ilu stulatków z naszego województwa otrzymuje świadectwo honorowe z ZUS? Liczba osób pobierających ten dodatek systematycznie rośnie – Str. 2



FOT. PIXABAY

Tour de Pologne

Włoski dominator nie zawiódł! Jonathan Milan pierwszy na mecie trzeciego etapu

Cezary Konarski

Po długiej nieobecności kolarzski wyścig Tour de Pologne znów zagościł na Ziemi Lubuskiej. 3. etap z Gorzowa do Zielonej Góry padł łupem wielkiego dominatora tegorocznego wyścigu. Znow triumfował Włoch Jonathan Milan.

Kolarze rywalizujący w prestiżowej, 83. edycji wyścigu Tour de Pologne, wczoraj pojawili się w województwie lubuskim. Wielkim wydarzeniem był trzeci etap imprezy, który połączył obie stolice regionu, ze startem w Gorzowie i metą w Zielonej Górze. Mielśmy więc powtórkę sprzed 35 lat – wtedy też kolarze na jednym z etapów jechali z Gorzowa do Winięgo Grodu. Ale nie był to ostatni raz, kiedy Tour de Pologne gościł na Ziemi Lubuskiej – peleton najważniejszej w kraju imprezy kolarzkiej przecinał ją 24 lata temu etapem ze Stargardu do Zielonej Góry.



Jonathan Milan nie zmarnował okazji i pokazał rywalom plecy

5 sierpnia, tak jak przed laty, zainteresowanie kibiców było ogromne. Tym razem jednak impreza została zorganizowana z jeszcze większym przytupem. Kolarskie święto trwało od godzin porannych. Lubuskie stolice oraz miasta i wsie zostały ozdobione w kolarskie akcenty, przygotowano głośne strefy kibica.

Peleton na liczącą 193,5 km trasę ruszył w południe spod Areny Gorzów. Po rundzie honorowej ulicami miasta nastąpił tzw. ostry start. Zawodnicy ruszyli w stronę Strzelca Krajeńskich, przejechali też m.in. przez Świebodzin i Sulechów, gdzie ulokowane były premie lotne. Z kolei w Skwierzynie i Międzyrzeczu kolarze walczyli na premiach specjalnych. Między poszczególnymi miejscowościami cykliści przemierzali się tzw. starą trójką. W końcowej części etapu teren znacznie się wznosił: 12 km przed metą zawodnicy pokonali górkę premii III kategorii w Przytoku.

– Str. 4

Zielona Góra

Dziki wchodzą na osiedla.
Mieszkańcy się obawiają

Leszek Kalinowski

– Dawno ich nie było, a znów pojawiają się na różnych osiedlach i niszczą trawniki, ogródki – mówi pani Ewa.

Nasi Czytelnicy zgłaszają nam, że po ich osiedlach chodzą dziki. Widać je m.in. na Lechitów czy osiedlu Leśnym.

– Jechałem z pracy, a tu cała wataha dzików przechodzi sobie swobodnie przez Szosę Kisielińską. Potem idą w kierunku sklepu z artykułami dla dzieci i dalej w stronę osiedla Raculka – mówi pan Marek, który przysłał nam zdjęcia. – To nie pierwszy raz, kiedy można tu czy na osiedlu Pomorskim spotkać teraz dziki.

– Str. 6

REKLAMA

0011561149



ERGO-ROL Sp. z o.o.

SKUP ZBÓŻ

ROWNIEŻ MOKRA KUKURYDZA
SOJA • SŁONECZNIK

☎ 513 675 365

NASZE ELEWATORY:
Kiełpiny 57 k. Wolsztyna • Bojadła ul. Kolejowa 11e
Marianki 8, Konotop

- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU WŁASNYM TRANSPORTEM
- USŁUGA ZBIORU MOKREJ KUKURYDZY
- SZYBKIE PRZELEWY

AKTUALNE CENY: www.fermamaterna.pl

POLECAMY

JUTRO: Kod przestępstwa, czyli tajemnice DNA SOBOTA: Wakacje połączone z warsztatami

6.08.2026

Czwartek

Dziś imieniny: Sława, Jakub, Oktawian, Wincenty
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Jarosław Miłkowski: Reklamy zamiast... transmisji

Tym, że trzeci etap Tour de Pologne wystartuje z Gorzowa, miasto jarało się od dawna. Bo to i atrakcja sama w sobie dla mieszkańców. A i promocji przy tym trochę miało być. No i „była”. Na antenach TVP Sport transmisja ze startu wyścigu zakończyła się po... kilkuset metrach. - TVP Sport odpaliła reklamy, gdy kolarze skręcili w Kosynierów Gdynskich. Wróciliśmy na wizję... w Różankach - zauważył Kamil Siałkowski, pochodzący z Gorzowa dziennikarz, pracujący dziś na Mazowszu. - Początek przy Arenie [Gorzów] dość niefortunny wizualnie. Z kamery z góry widać było trzy „pudła” (Arenę Gorzów, Słowiankę, lodowisko) - zauważał.

Co ciekawe, o tym, że przejazdu przez Gorzów nie pokażą w publicznej telewizji, musieli wiedzieć sami urzędnicy. Na facebookowym profilu sami bowiem opublikowali harmonogram transmisji. Choć start honorowy przy Arenie Gorzów był o 12.05, a start ostry o 12.15, w rozpisce czarno na białym stało, że Tour de Pologne zejdzie z anteny o 12.07, a powróci o 12.20.

W polskim Eurosporcie do transmisji podeszli zgoła inaczej. Tu Gorzowa nikt reklamami nie zasłaniał. A i same obrazki z helikoptera robiły spore wrażenie. Spójrzeć na Gorzów z lotu ptaka? Taka gratka nie zdarza się co dzień...

W kularach startu śródownego etapu mówiło się, że miasto wydało na promocję przez Tour de Pologne kilkaset tysięcy. Czy jednak o taką promocję - przynajmniej u publicznego nadawcy - rzeczywiście urzędnikom chodziło i czy są z niej zadowoleni...?

Gdy następnym razem Gorzów miałby być na trasie kolarskiego wyścigu, może lepiej wydać nieco więcej i postarać się, by w mieście zagościła meta. Wjazd kolarza na linię kończącą etap chyba nikt reklamami w telewizji nie przykryje.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Gazetę
Lubuską”

tel. 68 381 70 52
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.gazetalubuska.pl

POGODA



dziś
30°C/20°C



jutro
22°C/13°C



Redaktor naczelna
 Maja Majewska
Z-ca redaktora naczelnego
 Mateusz Różański
Wydawcy
 Michał Olszański,
 Jacek Drumowicz

www.gazetalubuska.pl

Polska Press
Makroregion Zachód
Redakcja ul. Niepodległości 25,
 65-042 Zielona Góra, skr. pocztowa 120,
 tel. 68 324 86 00, 68 324 88 05,
 fax 68 324 88 72
 redakcja@gazetalubuska.pl
Prezes Makroregionu
 Robert Glinkowski
Dyrektor reklamy
 Marta Napiórkowska-Trzeciak
Dyrektor marketingu
 Aleksandra Sobolewska
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetalubuska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Ilu stulatków z naszego województwa otrzymuje świadczenie honorowe z ZUS?

Leszek Kalinowski

Setne urodziny to wyjątkowy moment. To także prawo do dodatkowego wsparcia finansowego. Obecnie w całym kraju ZUS wypłaca świadczenie honorowe już 4.262 osobom, które ukończyły 100 lat. Każdy uprawniony stulatac otrzymuje co miesiąc 6.938,92 zł brutto. Jak sytuacja wygląda w naszym województwie?

Liczba osób pobierających świadczenie honorowe systematycznie rośnie.

- Obecnie w naszym województwie pobiera je 85 osób. To o ponad 12 proc. więcej niż w ubiegłym roku - informuje Agata Muchowska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS woj. lubuskiego.

Najwięcej stulatków pobierających świadczenie honorowe mieszka na Mazowszu. W czerwcu 2026 r. ZUS wypłacał tam 736 takich świadczeń. Na drugim miejscu znalazło się województwo śląskie z 436 świadczeniami, a na trzecim dolnośląskie - 412. Najmniej świadczeń ZUS wypłacał w województwie opolskim - 75.



FOT. PIXABAY

Od 1 marca 2026 r. świadczenie honorowe wynosi 6.938,92 zł brutto miesięcznie. Od 2025 r. kwestie związane ze świadczeniem honorowym reguluje ustawa. Dzięki temu wszyscy uprawnieni otrzymują świadczenie w tej samej wysokości. Wcześniej o kwocie decydował moment ukończenia wymaganego wieku. Przepisy gwarantują teraz także coroczną waloryzację. ZUS

przeprowadza ją w marcu, tak jak w przypadku emerytur i rent.

Zgodnie z nową ustawą świadczenie honorowe przysługuje osobom, które mają obywatelstwo polskie, skończyły 100 lat i mają prawo np. do emerytury lub renty. W takim przypadku świadczenie honorowe jest przyznawane z urzędu, tzn. nie trzeba składać wniosku. Decyzję w tej sprawie stulatac otrzyma z właściwego organu emerytalnego lub rentowego (m.in. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, wojskowy organ emerytalny, Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA, Biuro Emerytalne Służby Więziennej).

Osoby, które nie mają prawa do np. emerytury lub renty, ale mają obywatelstwo polskie, skończyły 100 lat i po ukończeniu 16. roku życia miały ośrodek interesów życiowych w Polsce przez co najmniej 10 lat, mogą otrzymać świadczenie honorowe na wniosek. W takiej sytuacji ZUS przyzna je od miesiąca złożenia wniosku. Formularz o symbolu ESH, jest dostępny na stronie internetowej zus.pl i w każdej placówce ZUS.

FORUM CZYTELNIKÓW

Kibic

Bardzo spodobał mi się pomysł mieszkańców Różanek w gminie Kłodawa, którzy z pomocą ciągnika zrobili piękną promocję swojej gminy wykonując na polu napis „I love Kłodawa”. To świetny sposób na pokazanie się z jak najlepszej strony. Sam jestem kibicem Tour de Pologne, jestem pod wrażeniem wykonania i tego ile pracy włożono w to, żeby stworzyć taki napis. Warto korzystać z takich okazji do promocji.

Żaranka

Nasza Oliwia Mikulska pięknie pełniła swoje obowiązki jako Miss Polski. Kiedy startowała za pierwszym razem

w konkursie liczyłam po cichu, że zostanie wybrana. Na szczęście nie zrezygnowała i spróbowała drugi raz. Dzięki temu kolejny raz możemy się pochwalić prawdziwą pięknoscią z naszego regionu.

Zofia

Ostatnio często słychać o zaginięciach osób w wielku nastoletnim, ale także starszym. Przeraża mnie to, że tyle się słyszy o podobnych przypadkach. Zawsze martwię się, gdy słyszę o kolejnej akcji poszukiwawczej. Seniorzy potrafią być bardzo aktywni i zaangażowani w różne inicjatywy, ale są też tacy, którzy szybko wymagają wsparcia, cierpią

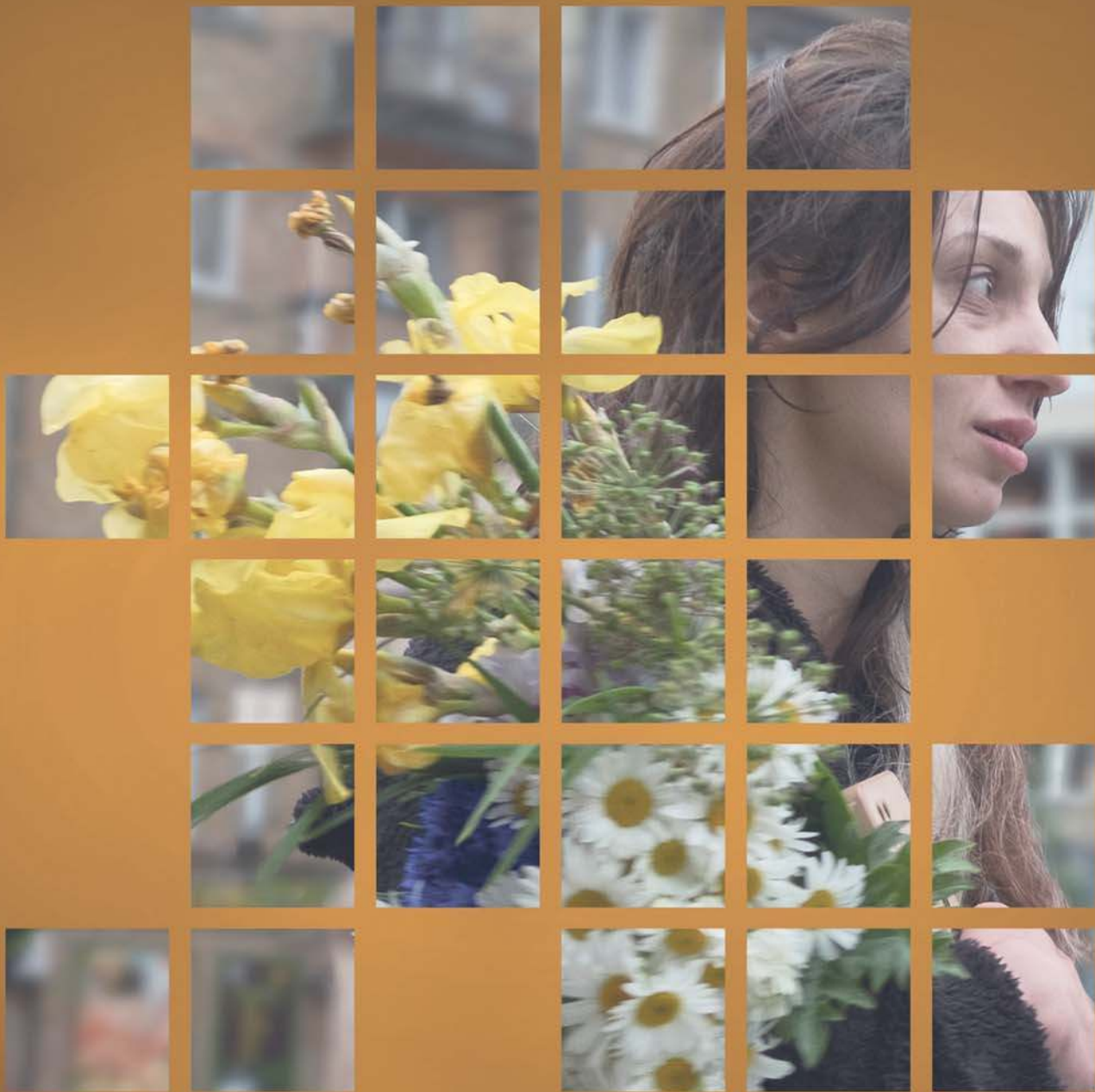
na demencję czy Alzheimera. Tutaj ważna jest rola rodziny, osób bliskich. Szkoda, gdy tego brakuje i starsze osoby są pozostawione samym sobie.

Zielonogórzanie

Na H2Ochli szykuje się nowa inwestycja. Jak widać to miejsce ma swój potencjał i jest chętnie odwiedzane. Osobiście nie lubię tłoku na kąpieliskach, ale jeśli powstanie lodowisko to nawet tłum nie będzie przeszkadzał. Oby tylko ceny nie były zbyt wygórowane, a lodowisko pod dachem w mieście już dawno było potrzebne, oby skończyli je jak najszybciej.

REKLAMA

0211533247



Widzisz tylko
fragment historii...

TOUR DE POLOGNE



Jonathan Milan sięgnął po trzecie z rzędu etapowe zwycięstwo



Tłum kibiców zgłotował zawodnikom ogłuszający doping na mecie

Włoski dominator nie zawiódł w Zielonej Górze

Cezary Konarski

Dokończenie ze str. 1

W roli lidera wyścigu na trasę wyjechał Włoch Jonathan Milan z grupy Lidl-Trek, który wygrał dwa pierwsze etapy. Ale to nie on był inicjatorem ucieczek, które formowały się na samym początku rywalizacji. Na indywidualną akcję zdecydował się Holender Taco van der Hoorn (Lotto Intermarché), do którego dołączył reprezentant Polski Radosław Frątczak. Duet osiągnął dwie minuty przewagi nad peletonem, a na pierwszej lotnej premii w Strzelcach Krajeńskich pierwszy był Polak.

Niedługo po tym wszyscy kolarze znów jechali razem, ale krótko, bo znów organizowały się kolejne ucieczki. Próbowano najpierw trzech zawodników, później sześciu kolejnych, ale ostatecznie na dłuższą,

wspólną jazdę zdecydowała się trójka kolarzy. Gdy do mety pozostawało 129 km w ucieczce, oprócz Taco van der Hoorna, pozostali Francuz Enzo Paleni (Groupama-FDJ United) i Belg Dries De Bondt (Team Jayco AlUla).

Śmiałkowie między siebie rozdzielili zwycięstwa na premiach specjalnych, w Skwierzynie wygrał Enzo Paleni, a w Międzyrzeczu Taco van der Hoorn (wtedy ucieczka miała minutę przewagi nad peletonem).

Tuż przed Świebodzinem trzech kolarzy zdecydowało się na pościg za uciekinierami. W pogoń ruszyli Holender Sjoerd Bax, Szwajcar Fabio Christen (obaj Pinarello Q36.5 Pro Cycling Team) i Włoch Matteo Sobrero (Lidl-Trek). Na lotnej premii najszybszy był Fabio Christen.

W Sulechowie, gdy kolarze zdobywali punkty na kolejnej premii



W Skwierzynie kilkuset kibiców dopingowało kolarzy

(wygrał Matteo Sobrero) uciekającą grupą miała 1 minutę i 37 sekund przewagi nad peletonem, któremu wtedy chyba niespecjalnie jeszcze zależało na zlikwidowaniu ucieczki. Sytuacja zmieniła się, gdy kolarze

zbliżali się do górskiej premii w Przytoku.

Przewaga ucieczki topniała. Wynosiła tylko 27 sekund, gdy Dries De Bondt pierwszy wjeżdżał na premię. Siła peletonu rosła, bo na ostatnich

kilometrach przed metą kolarzy nie czekały już uciążliwe podjazdy. Cztery kilometry przed finiszem, na wysokości stadionu zielonogórskiego żużlowego, uciekający zawodnicy zostali pozbawiani złudzeń. A to oznaczało, że kibiców znów czekał sprinterski finał etapu. Była to woda na młyn dla lidera wyścigu. Jonathan Milan nie zmarnował okazji, dominator mocno „depnął” na pedałach, pokazał rywalom plecy i sięgnął po trzecie z rzędu etapowe zwycięstwo. Drugi był Brytyjczyk Noah Hobbs (EF Education-EasyPost), a trzeci był Włoch Alessandro Romele (XDS Astana Team).

Dziś peleton Tour de Pologne opuści Lubuskie. O godz. 12.15 kolarze wystartują spod Pałacu w Żaganiu, ruszą na 175-kilometrową, wymagającą, trasę czwartego etapu z metą na słynnym Orlinku w Karpaczu.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011545112

Stowarzyszenie "Szare Dłonie" w Zielonej Górze

Pociąg Marzeń

GAZETA LUBUSKA

POLSKA PRESS GRUPA

PARTNER OGÓLNOPOLSKI
POLREGIO

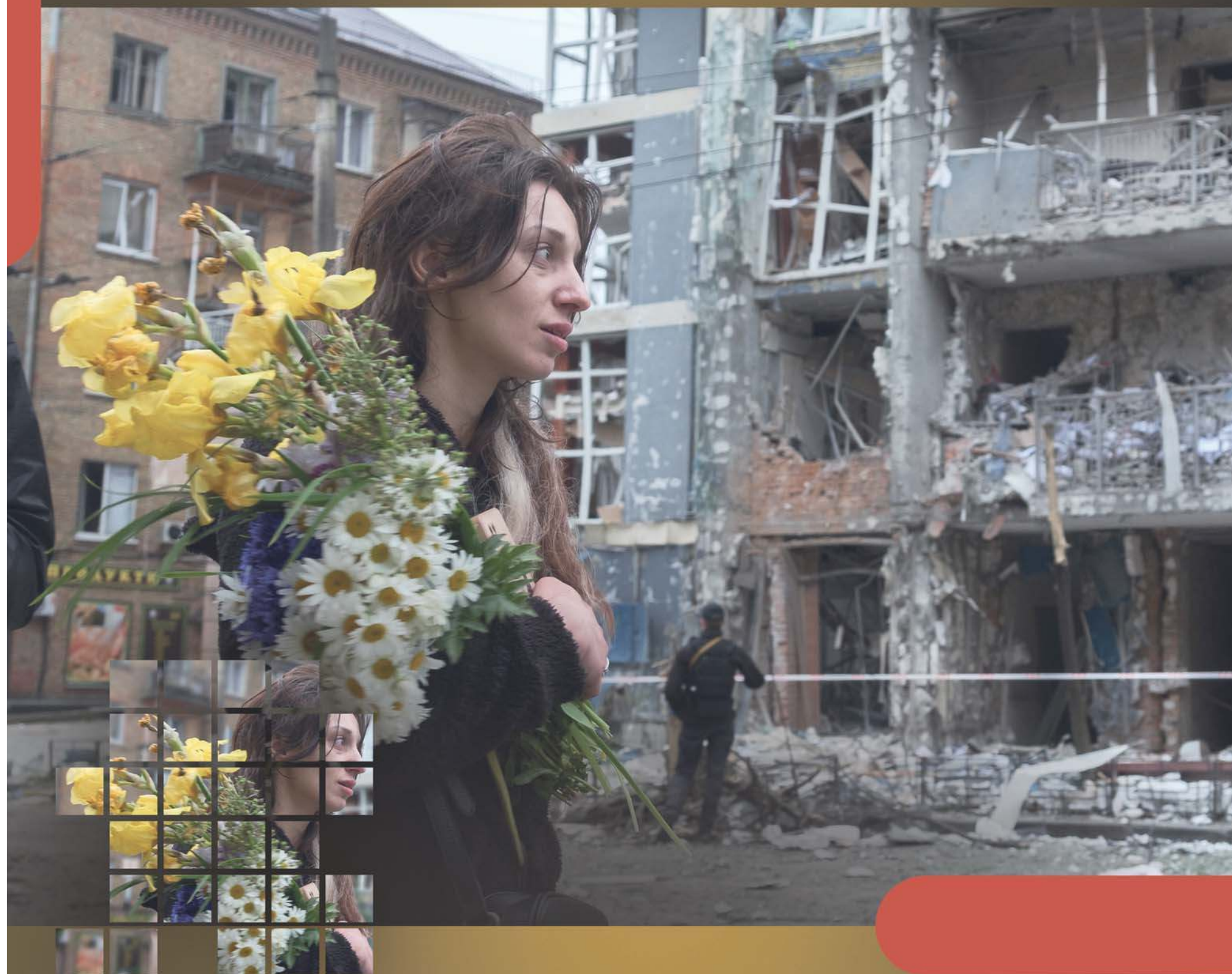
PARTNER OGÓLNOPOLSKI
SKARBIEC

PARTNER OGÓLNOPOLSKI
DRZAZGA CLINIC
LASEROTERAPIA & MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ

PARTNER OGÓLNOPOLSKI
Enea Operator

DOŁĄCZ DO AKCJI
514 800 858

TVP | info_



Zawsze pokazujemy **pełny obraz.**
Dla Ciebie.

ZIELONA GÓRA

Dziki wchodzą na osiedla. Mieszkańcy obawiają się o bezpieczeństwo

Leszek Kalinowski

Dokończenie ze str. 1

Pani Aldona z kolei szła na spacer z osiedla Leśnego do Zacisza i tam spotkała gromadkę dzików. Zmarła w pierwszej chwili.

– Przestałam się ruszać, bo gdzieś czytałam, że tak trzeba robić, i czekałam, aż przejdą. Na szczęście były to dość duże odległości ode mnie. Gdyby mi tak wyszły z lasu na leśny deptak, po którym szłam, umarłabym z przerażenia – opowiada zielonogórzanka. – Trzeba coś z tym zrobić, zanim coś się stanie.

Budujemy w lesie

Dlaczego zielonogórzanie coraz częściej spotykają na swoich osiedlach dziki? Leśnicy zwracają uwagę na to, że miasto się rozbudowuje i wchodzi do lasu – na teren, który kiedyś należał do dzikich zwierząt. Wiele osób wyrzuca też odpadki z obiadu czy innych posiłków do lasu albo pozostawia podczas spacerów resztki jedzenia. A są i tacy, którzy specjalnie dokarmiają dziki i inne zwierzęta. To dla zwierzyny łatwy sposób zdobywania pożywienia. Do tego dochodzą jeszcze trawniki na osiedlach, w których żyją pędraki.

Prawo zabrania wyłapywania

Krzysztof Gajda z Departamentu Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego zielonogórskiego magistratu mówi, że problem z dzikami występuje przede wszystkim w miejscach graniczących z terenami leśnymi. Jeżeli chodzi konkretnie o dziki, nie ma możliwości ich wyłapywania, odławiania i przewożenia ze względu na ASF – prawo zabrania tego typu działań. W grę wchodzi odstraszanie albo odstrzał.

Co do odstrzału – pojawia się problem, bo dziki przebywają często na pograniczu lasu i zabudowań, więc nikt nie będzie ryzykował ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców. Miasto ma podpisaną umowę z myśliwym, który w sytuacjach naprawdę skrajnie kryzysowych może dokonać takiego odstrzału.

Działania odstraszające

Zazwyczaj prowadzone są działania prewencyjne – odstraszające dziki. Zgłoszenia są przekazywane zarówno do Zakładu Gospodarki Komunalnej, który ma podpisaną umowę z firmą zewnętrzną zajmującą się dziko żyjącymi zwierzętami, jak i do myśliwego.

Jak dodaje Krzysztof Gajda, wielokrotnie w miejscach zgłoszeń dziki są dokarmiane, śmietniki, w których

szukają pożywienia, pozostają otwarte, a posesje są słabo zabezpieczone. Myśliwy ma również stały kontakt z kołami łowieckimi, które realizują zadania w tym zakresie.

Jak się zachować?

Jak podaje policja – w przypadku spotkania z dzikiem człowiek, jeśli nie został przez niego zauważony, nie powinien wykonywać gwałtownych ruchów, lecz spokojnie się oddalić.

Jeśli dzik nas dostrzeże, najlepszym wyjściem jest stanąć w bezruchu. Ucieczka może spowodować zwierzę do ataku, a biega ono z prędkością nawet 10 metrów na sekundę.

Dzik ma bardzo wyczulony węch (z odległości 500 metrów może wyczuć człowieka) oraz słuch pozwalający usłyszeć pęknięcie gałązek, trzaskanie śniegu, a nawet szum tarcia ubrań. Słabością dzika jest wzrok, ponieważ zauważa tylko ruch. Mieszkańcy i turyści powinni pamiętać, że zaniepokojona loba z młodymi bywa bardzo agresywna.

Uwaga:

– Warchlaków nie wolno dotykać, zaczepiać, łapać ani tym bardziej atakować.

– Dzików nie wolno szczuć psami.

– Szczególną ostrożność należy zachować w lasach i na szlakach turystycznych, a także w miejscach, w których dziki niedługo wcześniej zryły teren. Po zmroku należy unikać zarośli i łąk.

– W miarę możliwości należy korzystać z dróg, po których jeżdżą samochody.

– Nawet jeśli dzik wydaje się oswojony, wciąż pozostaje niebezpiecznym zwierzęciem. Nie wolno więc do niego podchodzić.

Ponadto mieszkańcy powinni informować policję, jeśli napotkają w lesie quady czy motocykle crosowe. Płoszą one zwierzynę, która wówczas może stać się groźna.



Problem z dzikami występuje przede wszystkim w miejscach graniczących z lasem

ZIELONA GÓRA

Rozwój Plus, to plus czy minus dla lubuskiej prawicy?



Od lewej Grzegorz Maćkowiak, przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Zielona Góra i sekretarz okręgu PiS, radny Piotr Barczak i radny Marek Budniak

Eliza Gniewek-Juszczak

Lokalni politycy Prawa i Sprawiedliwości przyznają, że obserwują, co się dzieje po rozłamie w ich partii. Zastanawiają się, dlaczego takowy nastąpił i jakie przyniesie konsekwencje.

Jacek Budziński, nauczyciel z Zielonej Góry, należy do Prawa i Sprawiedliwości od 2004 roku.

– Przeżyłem już wiele podziałów, odejście różnych grup. Jedno jest pewne: PiS wygrywał wtedy, kiedy prawica szła do wyborów zjednoczona. Każdy podział osłabia zarówno PiS, jak i prawicę, a wzmacnia obecnie rządzących – stwierdza radny miasta.

Radny Zielonej Góry Marek Budniak zwraca uwagę, że pada pytanie o sprawy szerokiej polityki, a sam należy do „małej polityki”. – Mnie to nie dotyczy, ale z ciekawością obserwuję. Patrzę z perspektywy i doświadczenia starszej osoby. Polityką zawsze się interesowałem, jestem też historykiem. Moja żona również to śledzi. Ona ma swoją koncepcję, a ja swoją. Uważa, że to jest ruch sterowany – zdradza. – Chodzi o to, aby PiS przełamał swoje ograniczenia. Ale na razie wygląda to nieciekawie. Zastanawia mnie, dlaczego to robią – mówi. Przytacza sygnały o tym, że mimo rozłamu wszyscy są po jednej stronie, i trzyma kciuki, aby PiS z jakimś nowym podmiotem doszedł do porozumienia, bo uważa, że to jedyna droga.

– Nie rozważam przejścia – mówi krótko Bożena Ronowicz, prezydent Zielonej Góry w latach 2002-2006. –

Będzie zjednoczona prawica – wierzy radna miasta.

Piotr Barczak, w latach 2004-2006 zastępca prezydent Ronowicz, zapewnia, że nie rozważa przejścia do Rozwoju Plus. – Myślę, że w Zielonej Górze Prawo i Sprawiedliwość funkcjonuje w dość silnej jedności. Pewnie tak zostanie. Zawsze byłem za tą jednością. Przytoczę słowa pani poseł Małgorzaty Wassermann, która powiedziała, że na pewno nie wyrazi złego słowa o posłach, którzy przeszli, a z którymi od wielu lat współpracowała. To jest trochę jak z małżeństwem: można się rozstać i kłócić, a można się rozstać i dalej żyć w dobrych relacjach. Myślę, że przyjdą jeszcze takie momenty, kiedy i tak trzeba będzie współpracować – stwierdza radny. Zdaniem Barczaka po obustronach są te same cele i idee, ale druga strona poszukuje trochę innej drogi.

W poniedziałek zebrał się zarząd okręgowy PiS w województwie lubuskim. – Żadnych sygnałów o tym, żeby były tworzone jakieś poważne struktury, absolutnie w tym momencie nie ma – zapewnił Grzegorz Maćkowiak, sekretarz Zarządu Okręgowego PiS w województwie lubuskim i szef klubu radnych PiS w Radzie Miasta Zielona Góra. – Natomiast, oczywiście, nie można tego wykluczyć, ale zachowujemy spokój. Myślę, że trzeba mieć spokojne podejście do tego. To są nasi koledzy i nasze koleżanki, którzy chyba wybierają inną drogę. Zobaczmy za sześć-osiem miesięcy, w jakim miejscu będziemy. Oferta programowa Prawa i Sprawiedliwości, która jest obecnie kształtowana, już zaczyna przynosić efekty, wbrew pozorom, które są pokazywane w sondażach. Bardzo mnie cie-

szy to, że w sondażach wyraźnie spadły notowania Koalicji Obywatelskiej, więc czekamy na więcej – komentuje sekretarz lubuskiego PiS-u.

Na pytanie o ewentualny desant obecnych dolnośląskich posłów na lubuską listę Rozwoju Plus do Sejmu RP odpowiada, że nie wyklucza takiej możliwości. – Aby budować strukturę, teraz stowarzyszenia, później partii politycznej, trzeba by oprzeć się na posłach z uwagi na fakt, że mają biura poselskie i większe możliwości medialne. Wychodząc z takiego założenia, taka sytuacja miała często miejsce – odpowiada, ale nie chce rozmawiać o personaliach.

Możliwość powstania dwóch list i nazwiska dolnośląskich polityków na liście lubuskiego Rozwoju Plus za niedobór wróżbę uważa Marek Budniak. Zwraca uwagę, że jeśli miałyby być osobna lista, to pewnie z każdego okręgu w kraju. – Ale taka sytuacja by nie służyła, tylko osłabiała. To byłoby konsekwencje rozbitcia – komentuje radny.

Z wypowiedzi rozłamowców przebijają słowa „patriotyzm” i „ambicje”. – Jak wygrać wybory? Przekonując jak największą liczbę Polaków – programem, strategią, merytoryką i konkretnymi – a nie skrajnościami! Dokładnie to robimy w Stowarzyszeniu Rozwój Plus! Chcesz być z nami? – pyta w mediach społecznościowych Mateusz Morawiecki.

15 października ma odbyć się konwencja, podczas której członkowie Rozwoju Plus chcą pokazać, „ile szans na rozwój Polski zostało zmarnowanych i jak zablokowano strategiczne projekty”, oraz przedstawić „rozwiązania dla Polski silnej i ambitnej”.

GORZÓW

Będzie więcej elektronicznych tablic na przystankach

Jarosław Miłkowski

Przybędzie 31 tablic elektronicznych na przystankach. Choć montaż pierwszych z nich przewidywano jeszcze na ten rok, teraz okazuje się, że najwcześniej będą one w marcu 2027.

Elektroniczne panele, które informują o tym, za ile minut przyjedzie dany autobus czy tramwaj, są już stałym elementem wielu przystanków. Pierwsze z nich zaczęto montować pod koniec maja 2021. Początkowo było ich ponad trzydzieści. Dziś jest ich już pięćdziesiąt. W kolejnych latach ma ich być więcej.

O lokalizację nowych tablic niedawno zapytała Aleksandra Sibińska-Szadna, radna Koalicji Obywatelskiej. - Czy miasto planuje poprawę funkcjonowania systemu dynamicznej informacji pasażerskiej? Kiedy można spodziewać się montażu tablic na kolejnych przystankach i czy istnieje harmonogram objęcia takim systemem wszystkich przystanków w mieście? - zapytała radna w interpelacji do władz miasta.

Odpowiedź udzielona przez wiceprezident Izabelę



Aktualnie w Gorzowie jest pięćdziesiąt tablic informujących o przyjazdach autobusów i tramwajów

Piotrowicz potwierdza to, o czym pisaliśmy na początku roku. Miasto ma zaplanowane postawienie trzydziestu jeden wyświetlaczy. I są już konkretne daty co do ich montażu.

W marcu 2027 planowany jest montaż jedenastu tablic w rejonie ulic Pomorskiej i Walczaka. Kolejne dwie - w pobliżu ronda Solidarności - mają zostać zamontowane w październiku 2027. Na rok 2028 zaplanowany został z kolei montaż ekranów w ramach węzła przesiadkowego. Ma ono powstać przy ul. Jan-carza. W tym tygodniu magistrat poinformował, że do urzędu wpłynął już wnio-

sek o wydanie zezwolenia na realizację inwestycji.

Jeśli chodzi o montaż paneli informacyjnych na wszystkich przystankach w mieście, takich planów magistrat nie ma. To zresztą byłoby nawet zbyt kosztowne do wykonania. Przystanków w Gorzowie jest bowiem ponad czterysta. Po zamontowaniu wyświetlaczy w najbliższych latach, łączny odsetek przystanków z systemem dynamicznej informacji pasażerskiej nie przekroczy jeszcze dwudziestu procent.

W swojej interpelacji radna Sibińska-Szadna zwraca też uwagę na to, że nie zawsze tablice na przystan-

kach informują dokładnie o opóźnieniach czy innych utrudnieniach w kursowaniu komunikacji miejskiej. Choć system działa już pięć lat, to wciąż nie w każdym przypadku wyświetlają się na tablicach informacje o liczbie minut pozostałych do przyjazdu autobusu czy tramwaju, a jedynie godzina planowanego odjazdu. Jak odpowiada wiceprezydent Piotrowicz, wynika to z tego, że zdarzają się „sytuacje awaryjne, w których z przyczyn technicznych lub braku możliwości pozyskania aktualnych danych system wyświetla czas odjazdu wynikający z obowiązującego rozkładu jazdy”.

Problemy z wyświetlaniem się rzeczywistego czasu pozostałego do przyjazdu autobusu czy tramwaju z roku na rok są jednak mniejsze. To, jak często poszczególne pojazdy logują się do systemu, śledzi Marcin Boboń, jeden z naszych Czytelników. Z jego obserwacji wynika, że w lipcu 2026 minutowe informacje o odjazdach wyświetlały się w 92 proc. przypadków. Dwa lata temu było to na poziomie siedemdziesięciu kilku procent.

KRÓTKO

Sulęcín

Auto nagle zjechało z drogi

W nocy z wtorku na środę na drodze wojewódzkiej nr 138, między Ostrowem a Turskiem w powiecie sulęcińskim, doszło do groźnego wypadku. Kierujący samochodem osobowym zjechał z jezdni i uderzył w przydrożne drzewo. W pojeździe podróżowały cztery osoby - wszystkie zostały poszkodowane.

Na miejsce natychmiast skierowano strażaków z JRG w Sulęcín, którzy zabezpieczyli teren oraz pojazd pod kątem przeciwpożarowym. Rannym udzieliły pomocy zespoły ratownictwa medycznego.

W zdarzeniu nie brały udziału inne auta. Dokładne przyczyny i okoliczności tego groźnego wypadku ustalają teraz policjanci. **MM**

REKLAMA

0011563891

INFORMACJA O WYWIESZENIU WYKAZU

Burmistrz Miasta i Gminy Szlichtyngowa, działając na podstawie art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2026 poz. 399 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Szlichtyngowa, Rynek 1, 67-407 Szlichtyngowa oraz na stronach internetowych pod adresem: <http://bip.szlichtyngowa.pl/> i www.szlichtyngowa.pl w terminie od dnia 4.08.2026 r. do dnia 25.08.2026 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gminnych gruntowych przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Burmistrz Miasta i Gminy Szlichtyngowa
Jolanta Wielgus

REKLAMA

0011563605

Strzelce Krajeńskie, dnia 6 sierpnia 2026 r.

GK.6840.1.1.2025.MH

Ogłoszenie

Na podstawie art. 11 ust. 1 i art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.),

Starosta Strzelecko-Drezdenecki

podaje do publicznej wiadomości przez okres 21 dni, tj. od dnia 6 sierpnia 2026 r. do dnia 26 sierpnia 2026 r., wykaz nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa w gospodarowaniu Starosty Strzelecko-Drezdeneckiego, przeznaczonych **do sprzedaży w drodze bezprzetargowej**.

Wykaz obejmuje trzy pozycje:

- Działka o nr ewidencyjnym **155/2** o pow. 0,0053 ha położona w obrębie **Wielislawice**, gmina Strzelce Krajeńskie, powiat strzelecko-drezdenecki, województwo lubuskie, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako Br-RV - grunty rolne zabudowane, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr GW1K/00028918/8.
- Działka o nr ewidencyjnym **155/4** o pow. 0,0062 ha położona w obrębie **Wielislawice**, gmina Strzelce Krajeńskie, powiat strzelecko-drezdenecki, województwo lubuskie, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako Br-RV - grunty rolne zabudowane, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr GW1K/00028918/8.
- Działka o nr ewidencyjnym **155/5** o pow. 0,0020 ha położona w obrębie **Wielislawice**, gmina Strzelce Krajeńskie, powiat strzelecko-drezdenecki, województwo lubuskie, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako Br-RV - grunty rolne zabudowane, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr GW1K/00028918/8.

Informację o wyżej wymienionych nieruchomościach zawiera wykaz nieruchomości wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Strzelcach Krajeńskich przy ul. ks. St. Wyszyńskiego 7 oraz na stronie internetowej Powiatu Strzelecko-Drezdeneckiego pod adresem www.fsd.pl, www.bip.fsd.pl (zakładka tablica ogłoszeń) i stronie internetowej Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim pod adresem <https://bip.lubuskie.uw.gov.pl> (zakładka nieruchomości, rolnictwo, mienie zabużańskie - wykazy nieruchomości 2026 rok).

Starosta Strzelecko-Drezdenecki
(-) Radosław Świątkowski

GORZÓW

Nauka pływania już dla trzylatków

Jarosław Miłkowski

Ruszyły zapisy do Akademii Pływania Słowianki. Pierwsze zajęcia zaplanowane zostały na 21 września. Rozpoczęty wówczas kurs potrwa do stycznia.

- Uczymy od dawna, ale w takiej formie robimy to po raz pierwszy. Po raz pierwszy będziemy oswajać z wodą trzyletnie dzieci. Wcześniej zajęcia były organizowane od szóstego roku życia - mówi „Gazecie Lubuskiej” Agata Dusińska, prezes Słowianki. W tym tygodniu gorzowskie centrum sportowo-rehabilitacyjne rozpoczęło przyjmowanie zapisów.

Pierwsze zajęcia zostały zaplanowane na 21 września.



Na kursy nauki pływania składają się turnusy

Kursy mają potrwać do stycznia, a później ruszy kolejna edycja. Zapisy nie mają wyznaczonego terminu końcowego.

Nauka będzie odbywała się w kilku grupach. W tej dla najmłodszych znajdą się dzieci w wieku 3-5 lat, a zajęcia będą odbywać się raz w tygodniu.

Kolejna przeznaczona jest dla sześciu- i siedmiolatków, a jeszcze następna - dla dzieci i młodzieży w wieku od 8 do 16 lat (a nawet starszych).

Do akademii zapisać mogą się także dorośli. W grupie Słowianka Iron zajęcia będą przeznaczone dla prawdziwych twardzieli - po nich śmiało bę-

dzie można wziąć udział w zawodach triathlonowych.

- Chcemy, aby Akademia Pływania Słowianki była miejscem, w którym nauka idzie w parze z bezpieczeństwem, profesjonalizmem i dobrą atmosferą. Stawiamy na małe kroki, indywidualne podejście i radość z każdego postępu, niezależnie od wieku czy poziomu zaawansowania - mówi Agata Dusińska.

Zajęcia będą prowadzić wykwalifikowani instruktorzy oraz trenerzy pływania, którzy zadbają nie tylko o prawidłową technikę, ale również o komfort i bezpieczeństwo uczestników. - Program został opracowany tak, aby od pierwszych zajęć budować dobre nawyki i stopniowo rozwijać umiejętności - dodają przedstawiciele Słowianki.

FOKUS

POLITYKA

Rok prezydentury Karola Nawrockiego. Tak wyglądał. Jak ocenia go premier

6 sierpnia mija rok od zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego. Przez te 12 miesięcy postarał się on, by było głośno o jego działalności, zwłaszcza w kontekście sporów z rządem

Adam Kielar

Karol Nawrocki wygrał drugą turę wyborów prezydenckich, która miała miejsce 1 czerwca 2025 roku. Według oficjalnego komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej, wyniki w liczbach prezentowały się następująco: Karol Nawrocki – 10 606 877 (50,89 procent); Rafał Trzaskowski – 10 237 286 (49,11 procent).

Zaprzysiężenie Karola Nawrockiego jako prezydenta odbyło się przed Zgromadzeniem Narodowym 6 sierpnia 2025 roku. Do Warszawy przyjechały wówczas tysiące osób.

Rok prezydentury Karola Nawrockiego można podsumować w liczbach dotyczących jego działań.

Jedną z najgłośniejszych spraw, budzących kontrowersje, są weta. Przeciwnicy Nawrockiego często określają go jako „wetomat”, krytykując liczbę ustaw, które zawetował. W sumie do 17 lipca prezydent zwrócił ponownie do parlamentu aż 41 różnych projektów.

To więcej niż Aleksander Kwaśniewski zawetował przez całe 10 lat bycia prezydentem.

Z drugiej strony Nawrocki podpisał 165 ustaw.

Ponadto do tej pory obecny prezydent ułaskawił siedem osób, a w pięciu przypadkach odmówił zastosowania prawa łaski.



FOT. ADAM JANKOWSKI

6 sierpnia, w pierwszą rocznicę zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego, przed Pałacem Prezydenckim o godz. 17 odbędzie się spotkanie, które rozpocznie debata publicystów, później będzie krótki program artystyczny, a następnie głos zabierze prezydent

Dobre notowania prezydenta

Rok po wyborze prezydent Karol Nawrocki utrzymuje bardzo wysokie notowania. Pod koniec lipca CBOS podał, że jego działalność pozytywnie ocenia aż 56 procent badanych. To najwyższy wynik głowy państwa od początku jego kadencji.

Podobnie jest w przypadku rankingów zaufania. Badanie IBRIS dla Onetu, opublikowane w ostatnim tygodniu lipca, pokazuje, że Nawrockiemu ufa 51,3 procent ankietowa-

nych, co jest najlepszym wynikiem wśród polityków.

Jednocześnie nieufność wobec prezydenta deklaruje 41,6 procent badanych.

Spory Karola Nawrockiego z rządem

Tym, co często wzbudza gorące dyskusje pomiędzy politykami czy komentatorami, są relacje prezydenta z rządem. To nie tylko kwestia wspomnianych wcześniej wet głowy państwa do ustaw.

Spór gabinetu Donalda Tuska z Karolem Nawrockim jest widoczny na wielu innych polach. Prezydent nie zgadza się na przykład na wiele nominacji ambasadorskich, wstrzymywał awanse oficerskie czy na przykład nie przyjmuje ślubowania od części wybranych sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Z drugiej strony premier kilkakrotnie odmówił kontrasygnaty decyzji prezydenta, a także w niektórych kwestiach nie bierze pod uwagę kompromisu, choćby w przypadku niektórych kandydatur na ambasadorów.

Na szczęście w poważnych sytuacjach, gdy w grę wchodziło bezpieczeństwo kraju, władze pokazały, że są w stanie współdziałać. Mowa o wlocie nad Polskę rosyjskich dronów we wrześniu 2025, a także ostatnim naruszeniu polskiej przestrzeni przez pocisk z Rosji.

Premier o prezydenturze

Premier Donald Tusk – pytany o dotychczasową ocenę jego prezydentury Karola Nawrockiego – powiedział, że kojarzy mu się ona m.in. z próbą zablokowania europejskiego programu SAFE, „kontrowersyjnym” ułaskawieniem jednego z liderów środowiska kibicowskiego Legii Warszawa, Piotra „Starucha” Staruchowicza oraz zawetowaniem ustawy o statusie osoby najbliższej.

KRÓTKO

Warszawa

Wyniki audytu w Szpitalu Południowym porażają

Wyniki audytu przeprowadzonego w Szpitalu Południowym w Warszawie ujawniły niepokojące praktyki związane z czasem pracy lekarzy. Zaprezentował je prezydent miasta, Rafał Trzaskowski. Dyżury trwające 48, 60, a nawet 72 godziny bez przerwy stały się normą. Rekordowy dyżur wyniósł aż 110 godzin, co jest niemalże pięcioma dobami nieprzerwanej pracy. Jeden z lekarzy pracował prawie 400 godzin miesięcznie, a szpital płacił za funkcję koordynatora SOR-u, której formalnie nie było w strukturze. To właśnie takie stanowisko zajmował Dawid Krawczyk, jedna z głównych postaci afery wokół warszawskiej placówki. PAP

Korespondencja

E-Doręczenia zyskują na popularności

Ministerstwo Cyfryzacji poinformowało, że liczba przesylek wysłanych przez e-Doręczenia przekroczyła już 100 mln. Tylko od początku 2026 roku nadano ich ponad 50 mln. W Bazie Adresów Elektronicznych jest już 4,6 mln adresów. Od 1 lipca usługa działa też w aplikacji mObywatel. – Jeszcze rok temu mówiliśmy o okresie przejściowym, dziś mówimy już o 100 mln przesylek. To pokazuje, że cyfrowa korespondencja staje się codziennym narzędziem obywateli i instytucji. Budujemy rozwiązanie proste, bezpieczne i powszechne – powiedział wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. E-Doręczenia to elektroniczny odpowiednik listu poleconego za potwierdzeniem odbioru. Umożliwiają bezpieczną i prawnie skuteczną wymianę dokumentów z urzędami drogą elektroniczną. Korzystają z nich obywatele, przedsiębiorcy i instytucje publiczne. PAP



FOT. WOJCIECH MATYSIK

Wieczna hańba agresorowi - Rosji za całą tę wojnę i każdy atak w jej trakcie, a przede wszystkim za każdą niewinną ofiarę

PAWEŁ KOWAL

szef rady ds. współpracy z Ukrainą

TRAGEDIA

Spowodował wypadek. Zginął 11-letni chłopiec

Alina Mazurska

Zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym usłyszał 48-latek, który kierując kombajnem, zderzył się z jadącym hulajnogą 11-latką. Dziecko zmarło na miejscu.

Do wypadku doszło 3 sierpnia w Sypieniu. Tego dnia 11-latek jechał drogą na hulajnodze elektrycznej.

Z naprzeciwka nadjechał kombajn kierowany przez 48-latkę. Przy pokonywaniu zakrętu w lewo, na którym widoczność była ograniczona przez wysokie rośliny, kierujący kombajnem doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym 11-latką. Chłopiec miał na głowie kask, co jednak nie ochroniło go przed urazami spowodowanymi przez ostre elementy robocze maszyny. Mimo podjętej na miejscu akcji ratunkowej dziecko zmarło.

48-latek został zatrzymany i przewieziony do Prokuratury Rejonowej w Łowiczu. Nie przyznał się do winy i złożył obszernie wyjaśnienia. PAP

WARSZAWA

Tusk zapowiedział gotowość do reakcji ws. cen paliw

Jan Nowaczyk

Rząd każdego dnia będzie przygotowany do ewentualnej reakcji ws. cen paliw – zapewnił wczoraj premier Tusk.

Tusk pytany był podczas konferencji prasowej, czy rząd planuje interwencję na rynku paliw i czy program CPN (Ceny Paliwa Niżej) zostanie wznowiony. Premier powiedział, że Trump

dał dość wyraźnie do zrozumienia, że rozmowy z Iranem idą w dobrym kierunku i że niewykluczone jest, że w ciągu 48 godzin cieśnina Ormuz będzie odblokowana. Dodał, że w związku z tym ceny paliw na świecie „minimalnie, ale spadają” trzeci dzień z rzędu. – Dzisiaj z ministrem finansów będę rozmawiał o tych możliwościach przynajmniej częściowego zastosowania, może nie w pełni CPN, ale decyzji, która przynajmniej trochę ulżyłaby polskim kierowcom, szczególnie w tym czasie powrotu z wakacji – powiedział. (...) Każdego dnia będziemy przygotowani do reakcji, gdyby znowu coś złego się zdarzyło, ale poczekajmy te 48 godzin. PAP

MIGRACJA

Władze Ceuty mierzą się z problemem zapewnienia opieki dla setek dzieci

Jan Nowaczyk

Po kryzysie z ub. tygodnia, kiedy 72 tys. osób nielegalnie przedostało się na teren hiszpańskiej eksklawy Ceuta, jej władze i rząd centralny mierzą się z problemem setek małoletnich migrantów bez opieki.

Zgodnie z hiszpańskim prawem dorośli migranci mogą ubiegać się o ochronę międzynarodową i jeśli jej nie otrzymają, są wydalani z kraju. Państwo ma jednak obowiązek przejąć opiekę nad małoletnimi migrantami, którzy nie mają opiekunów prawnych.

W czwartek i piątek na teren 85-tysięcznej Ceuty przedostało się nielegalnie z Maroka około 72 tysięcy osób. Według ministra spraw wewnętrznych Hiszpanii Fernanda Grande-Marlaski około 70 tysięcy z nich już wróciło do Maroka.

Jednak Ceuta nadal zmaga się ze skutkami tego kryzysu. Na plaży w Ceucie, w pobliżu ośrodka tymczasowego pobytu dla dorosłych migrantów CETI, przebywa ok. 500 osób, głównie z Afryki Subsaharyjskiej. Ośrodek, mający ok. 600 miejsc, jest już przepełniony i nie ma możliwości przyjęcia kolejnych migrantów. Pozostający poza nim przybysze otrzymują wodę i posiłki od organizacji pomocowych, m.in. Czerwonego Krzyża, a miejsce jest

patrolowane przez służby porządkowe.

Władze Ceuty próbują też zapewnić opiekę setkom dzieci i nastolatków przybyłych do Ceuty. Agencja EFE poinformowała, że w ośrodkach dla małoletnich migrantów przebywa około 1000 dzieci i nastolatków, ale nieznana liczba wciąż jest na ulicach i okolicznych wzgórzach. Dlatego, aby zapewnić opiekę małoletnim migrantom, władze Ceuty przygotowały dwie hale w pobliżu granicy z Marokiem, które mogą pomieścić około 500 osób.

Władze Ceuty oceniają, że jeśli chodzi o opiekę nad małoletnimi migrantami, doszło do całkowitego przeciążenia i załamania systemu.



Migranci, którzy są poza ośrodkami, dostają posiłki i wodę od organizacji pomocowych

KONFLIKT

Cieśnina Ormuz otwarta już dzisiaj? Tak sugeruje Trump

Alina Mazurska

Prezydent USA Donald Trump zapewnił, że cieśnina Ormuz zostanie ponownie otwarta „bardzo szybko”, w przeciwnym razie Iran zostanie „bardzo mocno uderzony”. Zasugerował, że porozumienie może zostać osiągnięte do czwartku.

– Prowadzimy bardzo dobre rozmowy – powiedział Trump dziennikarzom we wtorek wieczorem. Zapewnił, że Teheran chce osiągnąć porozumienie, a jego zawarcie może nastąpić „jutro (w środę) lub pojutrze”.

Sekretarz stanu Marco Rubio informował we wtorek o „postępie” w negocjacjach z Iranem i Omanem.

Według portalu Axios, powołującego się na „źródła regionalne”, między Iranem a Sultanatem Omanu toczą się dyskusje na temat tymczasowego, 60-dniowego porozumienia regulującego żeglugę przez Ormuz.

Żeby nie płacić myta

Projekt porozumienia stanowi, że cały ruch morski wpływający do cieśniny będzie odbywał się przez wody irańskie, a wszystkie statki wychodzące będą obierać trasę przez wody Omanu, nie płacąc żadnego myta. Szlak centralny, przez który przed wojną wiodła żegluga, zostanie oczyszczony z irańskich min w ciągu tych 60 dni.

Iran zablokował cieśninę Ormuz dla ruchu cywilnych statków w pierwszych dniach wojny. Choć zawiesił blokadę w czerwcu, po podpisaniu wstępnego porozumienia z USA, wrócił do niej w początkach lipca.



Prezydent Trump zapewnił, że Teheran chce osiągnąć porozumienie i może to nastąpić nawet dzisiaj (czwartek, 6.08)

Projekt sprzeczny z prawem morskim

Iran wykorzystał konflikt, aby przejąć pełną kontrolę nad ruchem w cieśninie. Ma zamiar wprowadzić opłaty dla statków przepływających przez Ormuz. Projekt ten – podkreśliła AFP – jest sprzeczny z prawem morskim i odrzucają go inne kraje.

W środę konserwatywny irański portal Khat Energy opisał mechanizm wiążący kwestię myta pobieranego od statków żeglujących przez cieśninę z – również żądanym przez Oman – odszkodowaniem za wojnę.

Mehdi Hasanwand, dyrektor irańskiego Centrum Zrównoważonego Rozwoju Energetycznego, stwierdził, że „model opłat” umożliwi pobieranie odszkodowań od państw w ratach, a nie w formie jednorazowej płatności – przekazał opozycyjny portal Iran International.

„Model poboru myta opiera się na założeniu, że kraje sąsiednie,

wraz ze Stanami Zjednoczonymi, zaatakowały i poniosły klęskę w tej wojnie, więc muszą wypłacić odszkodowanie. Oman udostępnił Stanom Zjednoczonym cztery bazy wojskowe. W związku z tym Oman nie jest krajem sąsiednim, który ma prawo do pobierania myta. Jeśli chodzi o sam Oman, to również powinien on wypłacić odszkodowanie” – oświadczył Hasanwand.

Opłaty w ratach i sprawiedliwie

„Wojna spowodowała, że wszystkie kraje regionu odnotowały spadek wzrostu gospodarczego w ciągu ostatnich pięciu miesięcy, a kontynuowanie wojny przedłuży tę sytuację. Nasza propozycja dla Omanu jest taka, aby zamiast wypłacać reparaacje wojenne jednorazowo, zastosować model opłat, aby dokonać spłaty w ratach i w sprawiedliwy sposób” – dodał PAP.

UKRAINA

Nocne ataki Rosji na Kijów i obwód kijowski. Są zabici i ranni

Jan Nowaczyk

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował, że w wyniku zmasowanych ataków Rosji w nocy z wtorku na środę zginęło 17 osób, a ranne zostały 44.

Ujawnił, że głównym celem ataków były magazyny cywilnych przedsięwzięć, infrastruktura i stacja kolejowa. Rosjanie uderzyli też w browar, składy budowlane i cywilne centra logistyczne.

Ukraińskie Siły Powietrzne podały, że Rosja zaatakowała Ukrainę minionej nocy z użyciem 28 rakiet i 115 dronów. Z raportu Sił Powietrznych wynika, że nie udało się strącić ani jednej z rosyjskich rakiet, jednak zniszczono lub unieszkodliwiono 98 dronów.

„Życie osób, które dziś zginęły, mogłyby uratować pociski przechwytyjące rakiety balistyczne. Bardzo ważne jest, aby partnerzy zrozumieli, że opóźnienia w ich dostawach lub niechęć do przekazywania środków obrony przeciwrakietowej prowadzą właśnie do takich tragicznych ofiar i zniszczeń” – podkreślił Zełenski.

„Niestety, w tym roku dostawy środków do zwalczania rakiet balistycznych od partnerów znacząco się zmniejszyły. Liczba przekazywanych pocisków do systemów obrony przeciwlotniczej spadła trzykrotnie w porównaniu z 2025 rokiem. Dotyczy to nie tylko bieżącego okresu letniego, lecz całego pierwszego półrocza 2026 roku” – napisał Zełenski w serwisach społecznościowych.

Dodał, że partnerzy dysponują tymi raketami. PAP

WŁOCHY

Wygrał milion na loterii, ale wyrzucił kupon do śmieci

Adam Kielar

Mieszkaniec Apulii na południu Włoch wygrał milion euro w loterii, ale przez rozczarowanie wyrzucił zwycięski kupon do kosza na śmieci. Na szczęście go odzyskał.

Wydarzenie miało miejsce w mieście Bitonto, gdzie mężczyzna trafił „piątkę” w grze liczbowej, co przyniosło mu wygraną w wysokości miliona euro. Niestety, przez nieuwagę, kupon z tą imponującą wygraną tra-

fił do pojemnika na odpady zmieszane.

Sytuacja ta mogła zakończyć się bardzo pechowo dla szczęśliwego zwycięzcy, gdyby nie szybka reakcja lokalnej firmy zajmującej się wywozem odpadów.

Roberto Toscano, szef firmy, zrelacjonował całe zdarzenie, podkreślając, że firma natychmiast podjęła działania po zgłoszeniu zgubienia kuponu. Ustalono, do której śmieciarki trafił worek z kuponem i wstrzymano wywóz, co pozwoliło na odnalezienie go w sortowni. Tam, pracownicy dokład-

nie przeszukali odpady i odnaleźli kupon w nienaruszonym stanie.

– To osoba bardzo szczęśliwa, bo trafiła „piątkę”, ale i niezwykle pechowa, bo wyrzuciła kupon, a na koniec znów niebawale szczęśliwa dzięki pracy naszych ludzi – mówił Toscano, cytowany przez włoską agencję Agi.

Szef firmy podsumowując tę operację stwierdził żartobliwie: „Fortuna non olet” (szczęście nie śmierdzi) nawiązując do łacińskiego powiedzenia „Pecunia non olet” (pieniądz nie śmierdzi). PAP

PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

Dla kogo renta wdowia? Takie trzeba spełnić warunki, by otrzymać świadczenie

Od 1 stycznia 2025 roku obowiązują przepisy, dzięki którym emeryci i renciści po stracie małżonka mogą otrzymać dodatkowe wsparcie finansowe. Wyjaśniamy, jak się o nie ubiegać i jakich błędów nie popełniać składając wnioski

Małgorzata Stempinska

Renta wdowia nie jest nowym świadczeniem. To rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy, także wtedy, gdy świadczenia są wypłacane przez różne organy emerytalno-rentowe, takie jak ZUS, KRUS, WBE, ZER MSWiA czy BE SW. Można otrzymywać 100 proc. własnego świadczenia i 15 proc. renty rodzinnej po współmałżonku albo odwrotnie - 100 proc. renty rodzinnej (która dla jednej osoby wynosi 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby osobie zmarłej) i 15 proc. świadczenia własnego. Od 1 stycznia 2027 roku drugie świadczenie zostanie zwiększone z 15 do 25 proc. Można wybrać, które świadczenie będzie wypłacane w całości, a które w części - tak, żeby było to dla nas korzystniejsze. Osoba składająca wniosek może też we wniosku zaznaczyć, aby wyboru najkorzystniejszego wariantu wypłaty dokonał ZUS.

Dla kogo renta wdowia

Samo posiadanie statusu wdowy lub wdowca oraz prawo do dwóch świadczeń nie wystarczą, aby uzyskać „rentę wdowią”. Należy łącznie spełnić następujące warunki:

- mieć co najmniej 60 lat (w przypadku kobiet) lub 65 lat (w przypadku mężczyzn),
- do dnia śmierci małżonka pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej,
- nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż przed ukończeniem 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna),
- nie pozostawać obecnie w związku małżeńskim.

- Wdowie lub wdowcowi przysługuje prawo do zbiegu świadczeń z rentą rodzinną wyłącznie po ostatnim małżonku. Warto podkreślić, że prawo do wypłaty świadczeń w przypadku zbiegu z rentą rodzinną wygasa z dniem poprzedzającym zawarcie nowego związku małżeńskiego przez osobę uprawnioną - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzecz-



Renta wdowia to rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy

niczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Ile maksymalnie może wynieść renta wdowia

Całkowita kwota wszystkich świadczeń nie może przekraczać trzykrotności minimalnej emerytury, czyli od 1 marca br. 5935,47 zł brutto. Limit ten obowiązuje do 28 lutego 2027 r. Jeśli suma świadczeń przekracza tę kwotę, zostaje pomniejszona o wartość przekroczenia. Natomiast gdy już jedno świadczenie, na przykład emerytura albo renta rodzinna, jest równe temu limitowi lub go przekracza, renta wdowia nie przysługuje i wypłacane jest tylko jedno świadczenie. Oznacza to, że osoby otrzymujące na przykład emeryturę w wysokości 6000 zł brutto nie nabędą prawa do renty wdowiej.

Do limitu renty wdowiej wlicza się świadczenia wypłacane łącznie, na przykład:

- emeryturę i rentę rodzinną po zmarłym małżonku,
- świadczenia wypłacane przez instytucje zagraniczne,
- a także inne niż jednorazowe świadczenia i dodatki, takie jak doda-

tek pielęgnacyjny czy ryczałt energetyczny, przyznane na podstawie ustawy emerytalnej lub odrębnych przepisów.

Jak złożyć wniosek o rentę wdowią do ZUS

Jeśli spełniamy warunki do uzyskania renty wdowiej, wniosek ERWD możemy złożyć w dowolnym momencie. Można to zrobić elektronicznie przez platformę eZUS, osobiście w placówce ZUS (lub właściwej instytucji emerytalno-rentowej) albo przesłać pocztą.

Przed złożeniem wniosku warto sprawdzić, czy mamy już ustalone prawo do własnego świadczenia (np. emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy) oraz renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Jeśli nie, wniosek o rentę wdowią można złożyć jednocześnie z wnioskiem o przyznanie brakującego świadczenia.

Jakie błędy popełniane przy składaniu wniosków o rentę wdowią

Najczęściej popełnianym błędem jest niewłaściwe wypełnienie rubryk na stronie 3 wniosku, w sekcji doty-

czącej oświadczenia wnioskodawcy. Klienci często zaznaczają odpowiedź „nie” w odniesieniu do informacji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie”. W tym pytaniu klient informuje, czy przysługuje mu inne świadczenie takie jak emerytura, z którego nie korzysta, ponieważ zdecydował się na rentę rodzinną jako korzystniejsze rozwiązanie. Może się również zdarzyć, że klient ma przyznaną rentę rodzinną, która jest jednak zawieszona z powodu otrzymania wyższej emerytury.

- Jeśli wdowa lub wdowiec ma już ustalone prawo do swojej emerytury lub renty rodzinnej po zmarłym małżonku, ale jedno z tych świadczeń zostało zawieszone, należy zaznaczyć odpowiedź „tak”. Taką samą odpowiedź należy również wybrać w przypadku, gdy wniosek o przyznanie drugiego świadczenia został złożony niedawno, a osoba ta nigdy wcześniej się o nie ubiegała - podpowiada Krystyna Michałek.

W pozycji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję

na decyzję w tej sprawie” klienci często pomijają odpowiedź na pytanie dotyczące zagranicznych instytucji pozostawiając te pola puste. Wypełnienie formularza ERWD w ten sposób może prowadzić do konieczności przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, co z kolei wydłuży czas rozpatrywania wniosku o świadczenie. Dlatego warto dokładnie i bez pośpiechu przeanalizować wniosek, aby udzielić właściwych odpowiedzi.

Gdzie pomogą wypełnić wniosek o rentę wdowią?

Osoby potrzebujące wsparcia w wypełnieniu wniosku, mogą liczyć na pomoc pracowników ZUS-u. Podczas wizyty w placówce pracownik zapyta m.in. o numer PESEL, datę śmierci współmałżonka, po którym przysługuje renta rodzinna, a także o wspólność małżeńską, czyli czy prowadzone było wspólne gospodarstwo domowe, czy małżonkowie wspólnie zamieszkiwali lub łączyły ich inne więzy.

Na wizytę w placówce ZUS należy zabrać ze sobą dokument tożsamości, taki jak dowód osobisty lub paszport. Można również skorzystać z e-Dowodu dostępnego w aplikacji „mObywatel”, który umożliwi pracownikowi Sali Obsługi Klientów potwierdzenie tożsamości.

- Należy również podać numer rachunku bankowego, na który ma być przekazywana renta wdowia. Niestety, wiele osób o tym zapomina. Jeśli dotychczas ZUS wypłacał świadczenie za pośrednictwem poczty, klient ma możliwość kontynuowania tego sposobu lub zmiany na wypłatę bezpośrednio na konto w banku - mówi Krystyna Michałek.

Co zrobić, gdy ZUS odmówi przyznania renty wdowiej? Odwołanie i procedury prawne

Od decyzji przysługuje odwołanie, które należy wnieść pisemnie lub ustnie do protokołu, za pośrednictwem jednostki organizacyjnej ZUS-u, która wydała decyzję, do sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Postępowanie odwoławcze jest wolne od opłat. ©

ŚWIADCZENIA

Kiedy seniorowi należy się renta rodzinna z ZUS po zmarłym członku rodziny? Wyjaśniamy

Przyznanie renty rodzinnej uzależnione jest od spełnienia określonych warunków, które dotyczą zarówno osoby zmarłej, jak i współmałżonka ubiegającego się o to świadczenie. Podpowiadamy, jakie dokumenty należy przygotować do ZUS

Małgorzata Stempinska

Renta rodzinna przysługuje po śmierci osoby, która spełniała jeden z poniższych warunków:

- miała ustalone prawo do wypłacanej przez ZUS emerytury, w tym emerytury pomostowej albo renty z tytułu niezdolności do pracy, albo spełniały warunki do uzyskania takiego świadczenia, gdyby żyła. Przy ocenie prawa do renty, która mogłaby przysługiwać zmarłej osobie, przyjmuje się, że była ona osobą całkowicie niezdolną do pracy.
- pobierała z ZUS zasiłek przedemerytalny albo świadczenie przedemerytalne albo nauczycielskie świadczenie kompensacyjne.

Kiedy seniorowi należy się renta rodzinna?

Prawo do renty rodzinnej przysługuje małżonkowi (wdowie, wdowcowi), który do dnia śmierci pozostawał w związku małżeńskim z osobą zmarłą i spełniał określone warunki tj.:

- w chwili śmierci małżonka ukończył 50. rok życia lub był niezdolny do pracy albo – wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa, które są uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym małżonku i nie ukończyły 16. roku życia, a jeśli uczą się w szkole – 18. roku życia, lub sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, które jest uprawnione do renty rodzinnej,
- osiągnął wiek 50 lat lub stał się niezdolny do pracy po śmierci współmałżonka, nie później niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania dzieci, o których mowa powyżej.

- Osoba owdowiała, która nie spełnia tych warunków i nie dysponuje wystarczającym źródłem utrzymania, ma prawo do renty rodzinnej przez rok od dnia śmierci współmałżonka lub przez czas trwania nauki w celu uzyskania kwalifikacji do pracy zarobkowej, jednak nie dłużej niż przez dwa lata od momentu śmierci współmałżonka - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Renta rodzinna przysługuje także rozwiedzionym małżonkom, a także wdowom i wdowcom, którzy w chwili śmierci współmałżonka nie



Najniższa wypłacana renta rodzinna wynosi 1978,49 zł brutto, czyli tyle, co minimalna emerytura. Kwota ta obowiązuje do 28 lutego 2027 roku. Po przyszłorocznej waloryzacji będzie wyższa

pozostawali z nim we wspólności małżeńskiej.

Osoba, która była rozwiedziona z osobą zmarłą, albo osoba owdowiała, która w chwili śmierci współmałżonka nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, o ile spełnia warunki jak dla wdowy i w dniu śmierci współmałżonka miała prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Prawo do renty rodzinnej przysługuje również rozwiedzionej małżonce lub pozostającej w separacji (nawet bez wyroku lub ugody sądowej), pod warunkiem że udowodni, iż otrzymywała alimenty na podstawie porozumienia (przepis ten nie dotyczy mężczyzn).

Ile wynosi renta rodzinna?

Kwota świadczenia różni się w zależności od liczby osób uprawnionych do jej pobierania i wynosi:

- dla jednej osoby uprawnionej - 85 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu,
- dla dwóch osób uprawnionych - 90 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu,

- dla trzech osób lub większej liczby uprawnionych - 95 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu.

Wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna, dzielona na równe części między te osoby.

Najniższa wypłacana renta rodzinna wynosi 1978,49 zł brutto, czyli tyle, co minimalna emerytura. Kwota ta obowiązuje do 28 lutego 2027 roku.

Jak uzyskać rentę rodzinną?

Aby ZUS mógł przeprowadzić postępowanie i przyznać świadczenie (lub odmówić jego przyznania), konieczne jest złożenie wniosku (druk ERR). Formularz może złożyć osoba ubiegająca się o rentę lub jej przedstawiciel ustawowy, np. opiekun prawny lub pełnomocnik. Dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do renty są różne w zależności od tego, który członek rodziny osoby zmarłej ubiega się o rentę rodzinną:

- dokument potwierdzający datę urodzenia wnioskodawcy,
- dokument potwierdzający datę urodzenia i datę zgonu osoby, po której ma być przyznana renta,

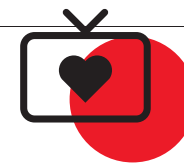
- dokument potwierdzający stopień pokrewieństwa (powinowactwa) z osobą zmarłą,
- odpis skrócony aktu małżeństwa, jeżeli o rentę ubiega się wdowa lub wdowiec albo małżonka – małżonek pozostający w separacji lub rozwiedziony,
- zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka albo wdowy lub wdowca, wystawione przez lekarza prowadzącego leczenie, jeżeli przyznanie renty uzależnione jest od ustalenia niezdolności do pracy,
- zaświadczenie o uczęszczaniu do szkoły, jeżeli dziecko ukończyło 16 lat,
- dokument potwierdzający prawo w dniu śmierci osoby zmarłej do alimentów z jej strony, ustalonych wyrokiem sądu lub ugodą sądową,
- dokument potwierdzający istnienie obowiązku alimentacyjnego z mocy prawa, jeżeli rozwiedziona lub pozostająca w separacji małżonka nie miała ustalonych alimentów wyrokiem lub ugodą sądową.

Do wniosku o rentę rodzinną po osobie, która nie miała ustalonego prawa do świadczenia – oprócz dokumentów wskazanych powyżej, należy dołączyć:

- informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych zmarłego (druk ERP-6),
- oryginalne dokumenty potwierdzające okresy składkowe i nieskładkowe osoby zmarłej, m.in.: świadectwa pracy, zaświadczenia, legitymację ubezpieczeniową, dokument potwierdzający ukończenie studiów i programowy tok ich trwania, odpisy aktów urodzenia dzieci – jeśli osoba zmarła korzystała z urlopu wychowawczego lub bezpłatnego w celu sprawowania opieki nad dziećmi,
- dokumenty potwierdzające wysokość wynagrodzenia osoby zmarłej (np. zaświadczenie pracodawcy lub innego płatnika składek o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia – może być złożone na druku ERP-7, legitymację ubezpieczeniową zawierającą odpowiednie wpisy), aby ustalić podstawę wymiaru emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub kapitału początkowego osoby zmarłej,
- zaświadczenie płatnika składek osoby zmarłej o okresach pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

© P

PROGRAMOWO

**G. 17:45**

Rodzina Leśniewskich

TVP Kultura

Obraz codziennego życia sympatycznej warszawskiej rodziny, składającej się z zapracowanego ojca (Krzysztof Kowalewski), zabieganej matki (Krystyna Sienkiewicz) oraz czworga dzieci: 15-letniej Agnieszki, 14-letniego Leszka i 7-letnich bliźniąt zwanych Bąblami. Serial, a także późniejszy film kinowy cieszyły się swego czasu popularnością i uznaniem – na IV Biennale Sztuki dla Dzieci w Poznaniu film Janusza Łęskiego zdobył „Brazowe Koziołki” i wyróżnienie specjalnego jury dziecięcego. Współautorką scenariusza była Krystyna Boglar – jej książka „Nie głaskać kota pod włos” stała się punktem wyjścia serialu, bezpośrednio zaczerpnięto z niej pomysły do dwóch nowel: „Imieniny” i „Wywiadówka”. „Rodzina Leśniewskich” zyskała sympatię widzów, którzy docenili humor oraz ciepły i serdeczny klimat filmu.

**G. 14:05**

Splątane losy

TVP 1

Münevver postanawia zrobić wnucze prezent i zamawia w pracowni Firdevs piękną zieloną sukienkę dla Mine. Şengul tymczasem ma dość cyrków w miejscu pracy i ostro upomina Meltem za niewłaściwe zachowanie. Serhat z kolei zmusza Buraka, by przyznał, że Yasemin jest dla niego kimś wyjątkowym. Mine dalej boczy się na Yasemin – ma żal do siostry, że ukryła przed nią prawdę o babci. Munevver żąda spotkania z Remzim.

**G. 8:00**

Miś Kudłatek

Kino Polska

„Miś Kudłatek” to polski telewizyjny serial animowany dla dzieci według scenariusza Władysława Nehrebeckiego w opracowaniu plastycznym Janusza Stannego. Powstał i był emitowany po raz pierwszy w telewizji w latach 1971–1973. Bohaterami są miś Kudłatek, jego właścicielka Agnieszka oraz pies Łaciatek. Powstał w Studiu Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Na tej bajce dorastało kilka pokoleń Polaków. Dla wielu to także jedna z ulubionych dobroczyń. Produkcja przybliży przygody sympatycznego misia Kudłatka, który razem ze swoim przyjacielem Łaciatkiem poznaje świat. Przy okazji przeżywa różne przygody, niektóre zabawne, a niektóre groźne. Cała bajka liczy w sumie 13 epizodów. Każdy z nich opowiada inną przygodę. Doskonała pozycja programowa, aby powrócić wspomnieniami do lat młodości.

G. 22:00

CZAS HONORU. POWSTANIE

TVP 2

Godzina W zastaje powstańców w różnych miejscach Warszawy. Pluton Władka dotarł na miejsce zgromadzenia, do fabryki na Woli. Oddział Bronka, odcięty przez Niemców, przedziera się przez ruiny getta. Podlegli Bronkowi żołnierze znajdują się w polu rażenia niemieckiego RKM – u. Apacz wyrzywa się twierdząc, że poradzi sobie z Niemcami tylko przy użyciu noża. Koledzy Mickiewicza namawiają go, żeby wreszcie podszedł do Zosi, która tak bardzo mu się podoba. Karkowski donosi Rainerowi o planowanym ataku na dzielnicę policyjną. Na Ochocie dochodzi do próby linczu na folksdojczach Knapikach. Michał musi opuścić szpital. Jest pełen obaw o wciąż nieprzytomną Celinę, wie jednak, że jego obowiązkiem jest walka. W szpitalu spotyka tajemniczego pacjenta nazwiskiem Słowiński. Wycieńczony przez ciężką chorobę Słowiński prosi Michała, by pomógł mu dostać się do sztabu powstańczego w hotelu Victoria.

**G. 17:20**

Panna młoda

TVP 2

Mahmut oznajmia Melihowi, że już nic nie łączy go z Sinem. Jednocześnie mężczyzna nadal pomaga Hancer, jak tylko może. Przez elektroniczną nianię Cihan słyszy, jak ktoś śpiewa dziecku kołysankę. Gdy Hancer zaczyna krwawić, Cihan wiezie ją do szpitala. Beyza na wieść o tym wpada w szal.

G. 18:25

Akcyjowa 38

TVP 1

Blanca i Diego realizują plan doprowadzenia Ursuli do oblędu. Organizują mszę za ich „zmarłą córeczkę”. Ursula robi przed kościołem awanturę. Potem odwiedza Leonor, wyciąga z rękawa sztylet i grozi, że się zabije, jeśli ta nie powie jej, gdzie jest Moises. El Peña przyznaje się do zabicia Hindusa. Silvia postanawia wprowadzić się do pułkownika.

KRZYŻÓWKA NR 120

Poziomo:

- 1) numeracja utworów muzycznych,
- 6) krasnoludek u boku Królowny Śnieżki,
- 11) pęk Inu na kołowrotku,
- 12) przepływ krwi w organizmie,
- 13) urządzenie służące do rozminowywania terenu,
- 14) ryba z rodziny karpowatych,
- 15) krawieckie resztki, ścinki,
- 17) wyprawa panny młodej, posag,
- 18) tytułowa bohaterka powieści Emila Zoli,
- 19) Piotr, polski skoczek narciarski,
- 20) japońskie miasto, miejsce Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1998 roku,
- 23) równa asfalt na autostradzie,
- 25) tkanina z wełny czesankowej na garnitury,
- 26) Jan, aktor z filmu „Wniebowzięci”,
- 27) western z rolą Leonarda DiCaprio,
- 28) nie pchaj się na niego, jak nie potrafisz,
- 31) leśny, wiosenny grzyb jadalny,
- 34) grzyb z lepkiem kapeluszem,
- 36) dobra czarodziejka z bajki,
- 37) jedna z najdłuższych rzek w Europie,
- 38) mnóstwo ludzi, mrowie,
- 39) znak przyjęcia przez pannę młodą obowiązków mężatki,
- 40) warstwa zaprawy na murze.

Pionowo:

- 2) ptak z rzędu kuraków, pantarka,
- 3) powitalne pochylenie ciała,
- 4) skutek przegrzania organizmu,

12

11

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

Twoja gazeta
w prenumeracie
z Tele
Magazynem

68 381 70 52

- 5) poeta sławiący piękno,
- 6) król Feaków, jeden z bohaterów „Odysei”,
- 7) piosenka śpiewana wybrance serca,
- 8) część szkieletu kręgowców,
- 9) metaforyczne określenie pokrewieństwa biologicznego,
- 10) rodzaj hutniczej walcarki,
- 16) naczynie w kształcie muszli,
- 21) część seta w tenisie ziemnym,
- 22) największa pustynia na Ziemi,
- 23) krzewinka leśna, symbol jesieni,
- 24) pnąca roślina z dżungli,
- 29) otwierany w noc sylwestrową,
- 30) obsługiwane przez kanoniera,
- 32) mądrość płynąca z baśni,
- 33) okrutne, bezprawne rządy,
- 34) prośby kierowane do bóstwa,
- 35) „... według Kiepskich”, serial komediowy.

ROZWIĄZANIE NR 119

S	P	W	I	A	T	R	H	A	L	N	Y	D	P
A	Z	O	R	Y	T	E	U	A	L	E	K	O	
N	L	K	L	E	M	A	T	I	S	M	B	R	
D	Z	I	W	O	N		U	A	M	A	R	A	N
R	C	P	K	U	C	Z	O	K	H	T	O		
A	M	E	R	Y	K	A	N	K	A	R	A	P	A
	Ö	A	L		I	N	R	O	Y	A	O		
A	W	A	N	T	U	R	A		P	A	N	I	D
	C	G	C							E	W	I	
P	A	L	A	C	Z					K	R	A	S
U	O		E							O	Z	W	
S	E	K	A	C	Z					O	B	E	R
Z	A		O							E	A	N	
T	A	T	A	R						R	E	M	U
A	A	A	B		I	T	U	R	I	E	N	T	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

gra w karty, przodek brydża

brak szczęścia

rudel statku dawny wyborca

rybi tłuszcz

szatan osad w silniku

lądowy skorpioniak

szczyt masztu

miara gruntu statek żaglowy

duchowny katolicki

szpitalny oddział

zniszczony stolik

imię pani Dulskiej

stolica Samoa

dawniej wiertło sztuczne jezioro

miejska oaza zieleni

anglosaskie imię męskie

nie-wielki komputer osobisty

knieża lub bór

imię Skrzyżnowskiej

trujący półmetal

głębia obrazu

owoc jak kolor

opatrywana przez lekarza

... Fo, włoski pisarz

film Pawlikowskiego

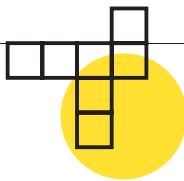
dopływ Wisły, Czarna Woda

„wie-kowa” wódka

opatrzywana przez lekarza

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: INTELEKT.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny podpowiada, by zaufać swojej intuicji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i cierpliwość przyniosą najlepsze efekty. Horoskop na dziś radzi nie ulegać zbędnym emocjom.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że otwory ona nowe możliwości.

Byk (20.04 - 20.05)
Horoskop dzienny mówi, że warto zadbać o bliskich oraz znaleźć chwilę na odpoczynek.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by działać z rozmachem.

Rak (22.06 - 22.07)
Obowiązki zakończysz szybciej, niż myślisz. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wieczór przyniesie spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop dzienny radzi otworzyć się na szczere rozmowy.

Panna (23.08 - 22.09)
Determinacja pomoże pokonać trudności. Horoskop na dziś sugeruje nie odkładać ważnych decyzji.

Waga (23.09 - 22.10)
Dobry moment na rozwijanie pasji. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że optymizm doda Ci energii.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny mówi, że ktoś doceni Twój wysiłek i zaangażowanie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś radzi śmiało realizować pomysły i słuchać intuicji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja refleksji i pozytywnym zmianom. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać sercu.

DROBNE

Zdrowie

INNE

UZDRAWIANIE tel. 512 594 490

Usługi

MONTAŻOWE

OKNA, rolety, roletki. Montaż-
serwis- naprawa. Ptasia 32/7B, tel.
535 530 555

AUTOPROMOCJA

ibo

TWOJE DOMOWE
BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie
zlecisz przez Internetowe Biuro
Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Matrymonialne

PANA 60+ do towarzystwa. SMS
511 485 604

0011564327

Ze smutkiem zawiadamiamy, że 3 sierpnia 2026 roku
odszedł od nas w wieku 71 lat mój kochany Mąż,
nasz Tata, Dziadek, Wujek i Szwagier

SP

Józef Wojtaszek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 sierpnia 2026 roku
o godz. 9.50 na Nowym cmentarzu komunalnym
przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.
Pożegnanie w kaplicy o godz. 9.20.

Pograżona w żałobie
rodzina

Msza Święta w intencji Zmarłego zostanie odprawiona
w dniu 6 sierpnia 2026 roku o godz. 17.00
w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
w Zielonej Górze.

0011564219

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 3 sierpnia 2026 roku
odszedł od nas w wieku 75 lat
ukochany Mąż, Tato i Dziadek

ś†p

Marian Lewandowski

Msza św. w intencji zmarłego zostanie odprawiona
w piątek 7 sierpnia 2026 roku o godz. 12.00
w kościele Miłosierdzia Bożego na os. Pomorskim.
Pogrzeb odbędzie się o godz. 14.30
na starym cmentarzu komunalnym
przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.
Wystawienie urny o godz. 14.00.

Pograżona w smutku
żona z rodziną

0011563738

Pani Dianie Szczepaniak
wyraży głębokiego współczucia i szczerego żalu
z powodu śmierci

Taty

składają Dyrekcja i Pracownicy
Lubuskiego Oddziału Regionalnego ARiMR

REKLAMA

WÓJT GMINY LUBRZA

0011563635

Lubrza dn. 6.08.2026

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu uchwały Rady Gminy Lubrza
w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
dla terenu położonego w obrębach: Bucze, Nowa Wioska i Mostki, gmina Lubrza

Informuję, iż w dniu 21.08.2026 r. rozpoczyna się okres zbierania uwag w procesie konsultacji społecznych do projektu miejscowego
planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębach: Bucze, Nowa Wioska i Mostki, gmina Lubrza, **który** trwać
będzie 61 dni i **zakończy się w dniu 20.10.2026 r.** Konsultacje prowadzone są na podstawie art. 8h, w związku z art. 17 pkt 11 ustawy z dnia
27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) i art. 6e ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia
20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317).
Przeprowadzenie konsultacji polega na składaniu przez mieszkańców opinii, wniosków i uwag, do projektu uchwały Rady Gminy Lubrza
w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębach: Bucze, Nowa Wioska i Mostki, gmina
Lubrza, który udostępniony jest na stronie internetowej gminy Lubrza <https://bip.lubrza.pl/> w zakładce Planowanie przestrzenne / Miejscowe
plany zagospodarowania przestrzennego – w opracowaniu.
Uwagi należy składać wyłącznie na formularzu, zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r.
w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509), wzór formularza dostępny jest
w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Planowanie Przestrzenne / Plan ogólny Gminy o nazwie: „Pismo dotyczące aktu planowania
przestrzennego” w formie pisemnej do Wójta Gminy Lubrza na adres: Urzędu Gminy w Lubrzy 66-218 Lubrza, Os. Szkolne 13 lub środków
komunikacji elektronicznej na adres e-mail: plany@lubrza.pl, albo poprzez e-Doręczenia: AE:PL-35237-19587-FWEWR-24. Składający
wniosek zobowiązany jest podać swoje nazwisko i imię albo nazwę jednostki organizacyjnej oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz
adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej
wnioskiem.
Ponadto konsultacje społeczne zgodnie z art. 8i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym **odbędą się podczas
spotkania otwartego w dniu 2 września 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy w sali konferencyjnej o godz. 16:00.**
Informuję również o drugim spotkaniu otwartym, które odbędzie się **w dniu 2 września 2026 roku o godzinie 17:00** w formie
prowadzonej za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag,
tj. w formie spotkania online. Informację o łączu do spotkania online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania, pod adresem
<https://lubrza.pl/> w zakładce AKTUALNOŚCI.
Konsultacje mają na celu zapewnienie udziału interesariuszy, o których mowa w art. 8e ust. 2 i 3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu
przestrzennym, w przygotowaniu dokumentów dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w tym
wypowiadania się, składania wniosków lub uczestnictwa w konsultacjach społecznych.
Jednocześnie na podstawie art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji
o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r.
poz. 670) **zawiadamiam, o możliwości zapoznania się, w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko
z prognozą oddziaływania na środowisko, oraz z dokonanymi opiniami i uzgodnieniami.** Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski
do ww. dokumentu do Wójta Gminy Lubrza na piśmie na adres: Urzędu Gminy Lubrza, 66-218 Lubrza, Os. Szkolne 13, w tym za pomocą
środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: plany@lubrza.pl a także ustnie do protokołu w siedzibie
Urzędu Gminy Lubrza z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości,
której uwaga lub wniosek dotyczy, w terminie **do dnia 20 października 2026 r.**
Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych uwag i wniosków jest Wójt Gminy Lubrza.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych

uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia
Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych
osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE z 2016 r. Nr 119, s.1 ze zm.) – dalej
„RODO” informuję, że:
1) Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Lubrza, z siedzibą Os. Szkolne 13, 66-218 Lubrza.
2) Z Administratorem można się skontaktować poprzez adres e-mail gmina@lubrza.pl lub pisemnie na adres siedziby Administratora.
3) Administrator wyznaczył Inspektora Danych Osobowych P. Piotra Lesiewicza, z którym może Pani/Pan skontaktować się poprzez e-mail iod@lubrza.pl.
Z inspektorem ochrony danych osobowych można kontaktować się we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz
korzystania z praw związanych z przetwarzaniem danych.
4) Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą wyłącznie w celu niezbędnym do realizacji zadań wynikających z praw i obowiązków podmiotu, zgodnie
z art. 6 ust. 1 lit. C i E „RODO”.

REKLAMA

0011560595

INFORMATOR POGRZEBOWY

KAMIŃSCY Zielona Góra, ul. Kościelna 4, Zyty 19,
tel. 693 424 440; 68-3230509 oraz Polkowice ul. Spokojna 1;
Legnica ul. Chojnowska 7; Szprotawa ul. Kościuszki 31A
przewóz zmarłych 24 godz., kompleksowa organizacja
pogrzebów oraz transmisja pogrzebu online.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

Zielona Góra, Masarska 13,
tel. 68-3202235, 68-3202232, przewóz zwłok,
kompleksowa obsługa pogrzebów 601798365 całą dobę.

PRO MORTE Gorzów Wlkp. ul. Żwirowa 19E, tel. 95-7810083

Organizacja Pogrzebów, Pogotowie Pogrzebowe 24 h.

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Kondolencje i nekrologi

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

eprasa.pl 72c3c6f2d9

PIŁKA NOŻNA

O puchary walczą GieKSa, Jagiellonia, Lech i Raków

Fani polskiej piłki klubowej muszą się dzisiaj wykazać nadzwyczajną podzielnością uwagi. Wieczorem dojdzie bowiem aż do czterech meczów naszych zespołów walczących o europejskie puchary. Jeden ekran nie wystarczy

Jacek Czaplewski

Najpierw zobaczymy w akcji Jagiellonię Białystok. Czekają ją bardzo trudne zadanie. O godz. 18.00 na Chorten Arenie podejmie szkocki Rangers FC w III rundzie eliminacji Ligi Europy. Transmisję obejrzymy w dostępnym paśmie naziemnym – w kanale Super Polsat, a także w Polsacie Sport 1. Większość z blisko 20 tys. biletów rozszła się. Synoptycy ostrzegają przed spodziewanym upałem. Trener Adrian Siemienieć – przed zawodnikami rywali. Uważać trzeba choćby na 30-letniego kapitana, reprezentanta Szkocji Lawrence’a Shanklanda, który w ubiegłym sezonie wbił 20 bramek.

– Może nie jest najbardziej atletyczny, silny i szybki, ale dobrze utrzymuje się przy piłce – tłumaczy za pośrednictwem oficjalnej strony Dumy Podlasia były piłkarz drużyny, Irlandczyk Cillian Sheridan, który szkocki futbol zna na wylot, ponieważ w konkurencyjnym dla Rangersów Celtiku Glasgow rozpoczął karierę. Atutem Jagiellonii oprócz własnego boiska ma być niezła forma na starcie sezonu; w PKO Ekstraklasie wygrała bowiem oba mecze.

– Nie ma dziś miejsca na niechlujstwo – ostrzegają w ubiegłą sobotę trener Niels Frederiksen, którego Lech Poznań w przebudowanym składzie wyjazdowym zwycięstwem



Jagiellonia Białystok podejmie na Chorten Arenie szkocki Rangers FC w III rundzie eliminacji Ligi Europy

nad Wieczystą Kraków zareagował na kompromitujący styl odpadnięcia z eliminacji Ligi Mistrzów. Dziś mistrz spróbuje ugrać u siebie godną zaliczkę z KI Klavsiem, czyli zespołem z Wysp Owczych, który staje mu teraz na drodze do Ligi Europy. Nastroje wśród piłkarzy są bardzo bojowe. Na spacer nie są jednak nieznosi.

Przeciwnicy tylko o bramkę przegrali dwumecz z litewskim Žalgiri-

sem Kowno w eliminacjach Ligi Mistrzów. Są w pełni sezonu i marzą o powtórzeniu sukcesu z 2023 roku, gdy wystąpili w fazie ligowej Ligi Europy, w której potrafili zremisować z francuskim Lille. Jak wypadną na Enea Stadionie? Transmisja od godz. 19.00 w TVP 2. Z powodu kary nałożonej przez UEFA trybuna dopingowa (tzw. Kocioł) pozostanie pusta, natomiast zawieszony za opóźnianie meczu z Aarhus trener

Frederiksen obejrzy mecz z łoża. Przy linii zastąpi go jeden z asystentów, z którym będzie najpewniej w stałej łączności.

Również o godz. 19.00 tyle że w III rundzie kwalifikacji do Ligi Konferencji wystąpi Raków Częstochowa. Zespół Dawida Kroczyka nie jest w najwyższej formie, czego potwierdzenie otrzymaliśmy w ostatni weekend, gdy pozwolił Śląskowi Wrocław odwrócić spotkanie w PKO Ekstra-

klasie. Teraz poprzeczka zostanie zawieszona jeszcze wyżej.

O awans do fazy play-off przyjdzie zaważyć bowiem z Hammarby, czyli wiceliderem ligi szwedzkiej, mającym za sobą dość wyrównany dwumecz z belgijskim Anderlechtem. Transmisję obejrzymy wyłącznie w internecie za sprawą Kanału Sportowego na platformie YouTube. W przeddzień meczu do Medalików dołączył z hiszpańskiej Almerii czarnogórski wahadłowy Marko Perović, który już trenuje z zespołem.

Wyjazdowy mecz czeka jedynie GKS Katowice – także w Lidze Konferencji. O godz. 20.00 zespół Rafała Górkę zagra z Hapoel Tel Awiw, ale nie w Izraelu, lecz z przyczyn politycznych na neutralnym terenie – na Węgrzech. Droga przebiegała etapami. Najpierw zespół poleciał do słowackich Koszyc, po czym samolotem autokarem dotarł do Miskolca, gdzie odbędzie się to spotkanie. Katowiczanie są opromienieni ostatnimi domowymi sukcesami. W jednym tygodniu potrafili bowiem odwrócić losy dwumeczu ze słowacką Żyliną i ligowego meczu z Radomiakiem. Jak wypadną w delegacji? Odpowiedź poznamy w TVP Sport, bo właśnie na tym kanale zostanie przeprowadzona transmisja. Faworytem są Izraelczycy, którzy na rozkładzie mają już bułgarski Łudogorec Razgrad. ©P

FOT. WOJCIECH WOJTKIEWICZ

TENIS

Szybkie pożegnanie Mai Chwalińskiej z turniejem w Toronto

Zbigniew Czyż

Maja Chwalińska, bardzo szybko, bo już po pierwszej rundzie, pożegnała się z turniejem WTA Masters 1000 w Toronto. W pierwszym występie w Kanadzie Polka gładko przegrała z Australijką Talią Gibson 5:7, 1:6.

W pierwszej rundzie turnieju w Toronto Chwalińska miała wolny los, ale nie pomogło jej to w starciu z Gibson. Polka w pierwszym secie przełamała rywalkę i prowadziła 2:1. Później popełniała jednak błędy, przegrała trzy gemy przy swoim podaniu i uległa 5:7. W drugiej partii dominacja Gibson była już bardzo widoczna.

Po udanym występie na Roland Garrosie kibice w kraju liczyli na dużo więcej w wykonaniu tenisistki BKT

Advantage Bielsko-Biała. Z dużo większymi obawami, jeśli chodzi o występy Chwalińskiej na nawierzchni twardej, podchodzi były tenisista, dziś komentator tenisa Lech Sidor.

– Na nawierzchni ziemnej czy na trawie czasami można coś – kolkwalnie mówiąc – zaszarować. Tam nieraz zdarzają się niespodzianki, ale na kortach twardych ciężko będzie jej przejąć inicjatywę. Maję czeka dużo pracy, aby wygrywać mecze na tej nawierzchni, bo nie dysponuje najlepszymi warunkami fizycznymi. Czekają ją prawdziwa orka – powiedział.

Słowa Lecha Sidora niestety szybko znalazły potwierdzenie w rzeczywistości. Co więcej, są obawy, że Polce trudno będzie o kolejny tak spektakularny występ jak ten dwa miesiące temu w Paryżu.

– Obawiam się, że inne tenisistki już na Maję czekają, żeby pokazać



Polska tenisistka, Maja Chwalińska, pożegnała się z turniejem WTA Masters 1000 w Toronto. Odpadła już po pierwszej grze

jej miejsce w szeregu. Mają już naostrzone kosy. Dojście Chwalińskiej tak wysoko w rankingu dla tych większych gwiazd światowego tenisa, które chcą odgrywać pierwsze skrzypce, to jest potwarz. Czekają już na rewanż i nie będą jej lekceważyć – powiedział nam Sidor.

Do 3. rundy awansowała Iga Świątek, która pokonała Czeszkę Sarę Bejlek 6:0, 6:3. Kolejną rywalką sklasyfikowanej na ósmym miejscu w rankingu WTA tenisistki będzie reprezentantka Szwajcarii Viktorija Golubic. Ich mecz zaplanowano na czwartek. Raszynianka grała ze Szwajcarką już trzy razy, dwa mecze wygrała, jeden przegrała. Po pierwszym występie w Kanadzie trudno stwierdzić, w jakiej formie tak naprawdę jest Świątek, która przygotowywała się do turniejów za oceanem w Warszawie. ©P

FOT. EAST NEWS

SPORT

ŻUŻEL

Falubaz przegrał na ostatniej prostej. Włókniarz najlepszy w U24 Ekstralidze

Jarosław Miłkowski

We Wrocławiu rozegrano zaległą rundę U24 Ekstraligi. Zespół Falubazu Zielona Góra zajął drugie miejsce. Do zakończenia rozgrywek pozostały tylko trzy czwórmecze.

Zawody w stolicy Dolnego Śląska były turniejem piątej rundy U24 Ekstraligi, która została zaplanowana na początek czerwca. Wówczas jednak niekorzystne warunki atmosferyczne oraz kiepski stan toru nie pozwoliły na rozegranie zawodów. Tym razem nie było już problemów.

Podobnie, jak we wcześniejszych turniejach większość składu zielonogórskiej ekipy stanowili zawodnicy zagraniczni: William Cairns, Slater Lightcap oraz Mitchell McDiarmid, którzy wsparli Oskarem Huryszem mogli dawać nadzieję na zwycięstwo w zawodach. Wiktoria była nawet blisko.

Przez sporą część rywalizacji trzy ekipy: Włókniarz Częstochowa, Sparta Wrocław i Falubaz szły łeb w łeb. Po 12 biegach, a więc w momencie, gdy każda drużyna ma na swoim koncie taką samą liczbę startów, cała trójka miała po dwadzieścia punktów. Było zatem jasne, że o kolejności w turnieju decydować będą ostatnie wyścigi. A te nie były idealne w wykonaniu zawodników Falubazu.

W 16. gonitwie Oskar Hurysz przegrał bowiem ze słabym w dwóch wcześniejszych startach Kacprem Halkiewiczem, a Slater Lightcap po raz drugi złapał wykluczenie. Z kolei w 17. biegu Mitchell McDiarmid i William Cairns przegrali podwójnie z lubelską parą Bartosz Jaworski - Bartosz Bańbor.

Z takiego rozwoju wydarzeń mogli cieszyć się Częstochowianie. Nie dość, że wygrali cały turniej, to jeszcze dzięki temu zyskali kolejny punkt przewagi nad rywalami w tabeli U24 Ekstraligi. Jest ona na tyle duża, że w efekcie już teraz są zwycięzcami całych rozgrywek.

Do końca rywalizacji pozostały jeszcze trzy czwórmecze. W najbliższy poniedziałek odbędzie się zaległa runda w Grudziądzu, na którą wybiera się m.in. Falubaz. Dwa ostatnie turnieje zaplanowano na 11 sierpnia.

Dublet stalowców w Grudziądzu

W Grudziądzu rozegrana została ostatnia, 8. runda Indywidualnego Pucharu Ekstraligi U17. Zawody zdominowali zawodnicy Stali Gorzów - wygrał Igor Kordun przed Kacprem Sobkowiakiem. Ten drugi cały cykl zakończył na podium.

Obaj młodzi stalowcy zdobyli po 13 pkt. A o tym, że na pierwszym miejscu sklasyfikowany został Igor Kordun, zdecydowało ich bezpośrednie starcie w 11. gonitwie, w którym pokonał Kacpra Sobkowiaka.



Żużlowcy Falubazu zajęli drugie miejsce na wrocławskim torze

13 „oczek” tego drugiego sprawiło, że w klasyfikacji końcowej Kacper Sobkowiak (21 października skończy szesnaście lat) zajął trzecie miejsce. Jego kolega klubowy (Igor Kordun 16-te urodziny miał 7 marca) zajął w cyklu szóstą lokatę. W trzech z ośmiu turniejów jednak nie wystartował.

W klasyfikacji generalnej zwyciężył Krzysztof Harendarczyk ze Sparty Wrocław przez Mikołajem Duchinińskim z KS Toruń. Na 11. miejscu sklasyfikowano natomiast Rafała Sękowskiego, najlepszego z czterech startu-

• Dziś piłkarze Lechii Zielona Góra poznają rywala w 1. rundzie Pucharu Polski. Losowanie par zaplanowano na godz. 17.30 w siedzibie Telewizji Polskiej. Transmitowane będzie w TVP Sport.

cel Kowolik 7 (0,3,3,0,1), Anders Rowe 6+1 (2,1,2,1), William Drejer 11 (3,3,2,3), Nikodem Mikołajczyk 2 (1,0,0,1,0); **4. Motor Lublin - 20 pkt.:** Bartosz Jaworski 9 (2,3,1,0,3), Dawid Cepielik 0 (0,0,-,0), Michał Psiuk 0 (0,0,-,0), Bartosz Bańbor 10+1 (2,3,1,2,2), Karol Szmyd 1 (0,1).

1. Częstochowa	27,5 pkt.	+349
2. Toruń	20,5 pkt.	+300
3. Wrocław	18,5 pkt.	+288
4. Zielona Góra	16,5 pkt.	+279
5. Leszno	14,5 pkt.	+281
6. Lublin	13 pkt.	+272
7. Gorzów	9 pkt.	+267
8. Grudziądz	6,5 pkt.	+226

Wyniki 8. rundy IPE U17:

1. Igor Kordun (Stal Gorzów) 13 (3,2,3,3,2), 2. Kacper Sobkowiak 13 (3,3,2,3,2), 3. Mikołaj Duchiniński (KS Toruń) 11 (3,2,2,2,2), 4. Bartosz Derek (KS) 10 (2,3,3,1,1), 5. Krzysztof Harendarczyk (Sparta Wrocław) 10 (2,1,1,3,3), 6. Dawid Cepielik (Motor Lublin) 9 (1,3,3,2,-), 7. Rafał Sękowski (Falubaz Zielona Góra) 9 (1,3,2,3,w), 8. Filip Gano (Unia Leszno) 8 (3,w,0,2,3), 9. Michał Psiuk (Motor) 8 (0,2,3,2,1), 10. Błażej Pasięka (Sparta) 8 (2,2,2,1,1), 11. Maksymilian Koster (Unia) 7 (2,d,1,1,3), 12. Damian Miller (GKM Grudziądz) 4 (1,0,0,0,3), 13. Kacper Szarszewski (GKM) 4 (0,1,0,1,2), 14. Kacper Szumla (Motor) 4 (1,1,1,0,1), 15. Jakub Plutowski (Włókniarz Częstochowa) 1 (0,0,1,0,0), 16. Aleksander Kornacki (Falubaz) 1 (w,1,w,w,-), 17. Szymon Piekarski (Falubaz) 0 (u,u).

Klasyfikacja końcowa IPE U17:

1. Harendarczyk - 95 pkt., 2. Duchiniński - 93, 3. Sobkowiak - 84, 4. Koster - 70, 5. Gano - 61, 6-7. Kordun i Cepielik po - 56, 8. Plutowski - 54, 9. Derek - 53, 10. Miller - 51, 11. Sękowski - 49, 12. Nycz - 46, 13. Szmyd - 34, 14. Pasięka - 27, 15. Iwański-Helt - 26, 16. Psiuk - 16, 17-18. Grzędziński i Obst - po 14, 19. Witrykus - 12, 20. Zaborek - 11, 21. Szumla - 8, 22. Piekarski - 7, 23. Szarszewski - 4, 24. Kornacki - 2. ©

AKCJA CHARYTATYWNA

W trakcie wyścigu Tour de Pologne trwa wyjątkowa aukcja dla 14-latki

Rafał Rusiecki, cekon

Michalina Goździk we wrześniu 2025 roku doznała poważnego uszkodzenia kręgosłupa, po tym jak spadła z konia podczas jazdy. 14-latka zмага się z niedowładem czterokończynowym, walcząc o powrót do sprawności.

Jej starania wspiera m.in. Czesław Lang. Podczas tegorocznego wyścigu Tour de Pologne, który prze-

jeżdża m.in. przez Ziemię Lubuską, można wziąć udział w licytacji wyjątkowych, kolarskich pamiątek słynnego sportowca.

Oficjalna replika srebrnego medalu olimpijskiego, oficjalna koszulka Tour de Pologne Women oraz książka „Zawodowiec” z autografem Czesława Langa to przedmioty, które może wylicytować każdy kibic kolarstwa. Cena wywoławcza wyniosła 500 złotych, a licytacja potrwa do 9 sierpnia, do godz. 20.00.

To akcja charytatywna na rzecz 14-letniej Michaliny Goździk, która po dramatycznym wypadku podczas jazdy konnej doznała poważnego uszkodzenia rdzenia kręgowego. Dziewczynka zмага się z niedowładem czterokończynowym i każdego dnia walczy o powrót do sprawności. Jej jedyną szansą jest kosztowna, specjalistyczna rehabilitacja, której miesięczny koszt wynosi około 40 tys. zł. Licytacja trwa w serwisie zrzutka.pl.

Przyłączyć mogą się nie tylko fani Czesława Langa, czyli wicemistrza

olimpijskiego z Moskwy (1980). Druga aukcja daje możliwość wylicytowania koncertu lub poprowadzenia wydarzenia przez mieszkańca Kostrzyna nad Odrą Przemysława Kamińskiego, współorganizatora koncertu charytatywnego „Siła muzyki dla Michasi”, wolontariusza Fundacji Votum oraz dwukrotnego uczestnika programu „Szansa na Sukces”.

Organizatorzy aukcji podkreślają, że każda wpłata, udział w licytacji czy udostępnienie informacji

w mediach społecznościowych realnie pomagają Michalinie w walce o odzyskanie sprawności. Zwycięzca licytacji będzie mógł wpłacić oferowaną sumę na portalu zrzutka.pl.

83. edycja wyścigu Tour de Pologne rozpoczęła się w poniedziałek. Wczoraj kolarze pojawili się na Ziemi Lubuskiej. Trzeci etap prowadził z Gorzowa do Zielonej Góry, natomiast jutro cyklści wystartują z Żagania.

©